

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2019

12

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Piotr Frątczak, Przemysław Gumiński
Magdalena Kuchnio, Paulina Lewandowska
Anna Tomasiuk, Arkadiusz Turczyn
Jakub Turczyn

przy udziale



Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2018 r., III CZP 17/18, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy z powodu niewykonania (zwłoki w spełnieniu) przez jedną z jej stron zobowiązania o charakterze pieniężnym?”

podjął uchwałę:

Nie jest dopuszczalne zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy z powodu niewykonania zobowiązania o charakterze pieniężnym.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 listopada 2019 r., III CZP 3/19, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, J. Gudowski, G. Misiurek, W. Pawlak, K. Pietrzykowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 15 lutego 2019 r., XV Cz 58/19, zagadnienia prawnego:

„Czy pismo procesowe odpowiadające wymaganiom zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji złożone przez pełnomocnika będącego adwokatem może otrzymać bieg i zostać rozpoznane jako skarga na orzeczenie referendarza sądowego?”

podjął uchwałę:

Przepis art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. nie ma zastosowania w razie wniesienia przez zawodowego pełnomocnika zażalenia na postanowienie wydane przez referendarza sądowego, skierowanego do sądu drugiej instancji za pośrednictwem sądu pierwszej instancji, z wnioskiem o zmianę tego postanowienia lub o jego uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania.

(uchwała z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 22/19, J. Gudowski, M. Romańska, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z dnia 28 marca 2019 r., II Ca 38/19, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie dotyczącej wydania przez Sąd zgody na zbycie nieruchomości położonej w Polsce przez pełnoletnią osobę fizyczną, nieposiadającą z przyczyn spowodowanych chorobą zdolności do czynności prawnych w świetle prawa innego kraju unijnego, »rozstrzygnięcie dotyczy praw rzeczowych na nieruchomości położonej w Rzeczypospolitej Polskiej« w rozumieniu art 1110² k.p.c., co skutkowałoby stwierdzeniem właściwości wyłącznej sądu polskiego, a w konsekwencji czy dla dokonania przez opiekuna takiej osoby sprzedaży jej nieruchomości położonej w Polsce wystarczająca jest zgoda udzielona przez sąd wskazanego powyżej kraju, czy też w związku z jurysdykcją wyłączną sądu polskiego (art. 1110² k.p.c.) konieczna jest tu uprzednia zgoda polskiego sądu opiekuńczego?»

podjął uchwałę:

Udzielenie przez sąd zezwolenia na zbycie nieruchomości położonej w Polsce przez osobę pełnoletnią, pozbawioną zdolności do czynności prawnych, nie stanowi »rozstrzygnięcia dotyczącego praw rzeczowych na nieruchomości położonej w Rzeczypospolitej Polskiej« w rozumieniu art. 1110² k.p.c.

(uchwała z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 24/19, J. Gudowski, M. Romańska, K. Tyczka-Rote)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2019 r., VII Co 863/19, zagadnienia prawnego:

„Czy poświadczenie przez notariusza w trybie art. 88 zdanie drugie ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2291 ze zm.), że stawająca przed nim osoba uznała podpis na dokumencie prywatnym za własnoręczny, jest urzędowym poświadczeniem podpisu w rozumieniu art. 788 § 1 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

Dokument z podpisem uznanym przez notariusza za własnoręczny (art. 88 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 540 ze zm.) jest dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym w rozumieniu art. 788 § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 26/19, J. Gudowski, M. Romańska, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 15 marca 2019 r., X Ga 5/18, zagadnienia prawnego:

„Czy prawomocne przesądzenie w wyroku wydanym we wcześniejszej sprawie, że powodowi nie należy się prowizja wynikająca z zawartej przez strony ramowej umowy o świadczenie usług w przypadku dobrowolnego spełnienia należności przez dłużnika pozwanego, w świetle art. 365 § 1 k.p.c. jest wiążące w kolejnej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, w której powód dochodzi prowizji w oparciu o te same postanowienia umowne od uregulowanych w ten sam sposób wierzytelności pozwanego będących przedmiotem tego samego zlecenia?”

podjął uchwałę:

Wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wy-

roku (art. 365 § 1 k.p.c.) w sprawie o inną część przewidzianego tą umową wynagrodzenia za świadczenie usług.

(uchwała z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 27/19, J. Gudowski, M. Romańska, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 8 marca 2019 r., II Ca 929/18, zagadnienia prawnego:

„1. Czy roszczenie o odszkodowanie skierowane przeciwko osobie zajmującej lokal mieszkalny bez tytułu prawnego, o którym mowa w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1234 ze zm.), z punktu widzenia legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa, powinno być traktowane w szczególności:

a. jako szczególna postać roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z cudzej rzeczy, o którym mowa w art. 224–225 k.c. i w związku z tym legitymację czynną posiada wyłącznie właściciel lokalu, w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, czy też

b. jako roszczenie o odszkodowanie za niewykonanie obowiązku zwrotu rzeczy po zakończeniu stosunku prawnego będącego podstawą korzystania z lokalu i w związku z tym legitymację czynną posiada właściciel w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie praw lokatorów (...), czy też

c. jako roszczenie o odszkodowanie wynikające ze szczególnego rodzaju czynu niedozwolonego w postaci posiadania lokalu bez podstawy prawnej i w związku z tym legitymację czynną posiada podmiot, który w wyniku takiej sytuacji poniósł szkodę?

2. W razie przyjęcia, że legitymację czynną w takiej sprawie ma właściciel lokalu w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego lub w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie praw lokatorów – czy przekazanie przez właściciela w drodze umowy zawartej przez niego z podmiotem trzecim właścicielskiego uprawnienia do pobierania pożytków jest równoznaczne z przeniesieniem na ten podmiot również legitymacji

czynnej w sprawie o roszczenie o którym mowa w art. 18 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów(...)?”

podjął uchwałę:

Roszczenie przewidziane w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1234 ze zm.) przysługuje osobie będącej właścicielem lokalu w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 tej ustawy w okresie, którego dotyczy żądanie pozwu.

(uchwała z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 28/19, J. Gudowski, M. Romańska, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2019 r., V ACz 76/19, zagadnienia prawnego:

„Czy w świetle przepisu art. 91 ust. 2 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz.U. z 2017 r., poz. 2203) dopuszczalna jest droga sądowa w sprawach o dotacje dla niepublicznych przedszkoli należnych za lata 2010–2014 przyznawanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty w sytuacji, gdy powództwo w tym przedmiocie zostało wniesione po dniu 1 stycznia 2018 r.?”

podjął uchwałę:

Artykuł 91 ust. 2 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2203) nie wyłącza drogi sądowej do dochodzenia po dniu 1 stycznia 2018 r. w postępowaniu przed sądem powszechnym roszczeń dotyczących dotacji przyznawanych niepublicznym przedszkolom w okresie przed dniem 1 stycznia 2017 r. na podstawie ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2198 ze zm.).

(uchwała z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 29/19, J. Gudowski, M. Romańska, K. Tyczka-Rote)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 20 marca 2019 r., I ACa 846/18, zagadnienia prawnego:

„Czy dłużnik, który nie spełnia bezterminowego świadczenia pieniężnego mimo wezwania wierzyciela winien zapłacić odsetki ustawowe za opóźnienie przewidziane w art. 481 § 1 k.c. od momentu popadnięcia w opóźnienie w rozumieniu art. 455 k.c. czy od momentu ustalenia przez sąd wysokości odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.) względnie od chwili wyrokowania?”

podjął uchwałę:

Zasądzenie odszkodowania za szkodę określoną w art. 129 ust. 2 w związku z art. 136 ust. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1396 ze zm.) według cen z dnia jego ustalenia nie wyłącza przyznania odsetek za opóźnienie od dnia powstania stanu opóźnienia.

(uchwała z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 32/19, J. Gudowski, M. Romańska, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 20 grudnia 2018 r., I ACa 176/18, zagadnienia prawnego:

„Czy przyznanie w art. 41 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wierzycielowi, którego osobistym dłużnikiem jest jeden z małżonków, możliwości żądania zaspokojenia z majątku wspólnego powoduje, że drugi z małżonków staje się dłużnikiem w znaczeniu prawa materialnego, z ograniczeniem jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową, czy też obowiązkiem takiego małżonka jest jedynie znoszenie egzekucji z majątku wspólnego?”

podjął uchwałę:

Małżonek dłużnika osobistego jest – na podstawie art. 41 k.r.o. – dłużnikiem ponoszącym wobec wierzyciela odpowiedzialność ograniczoną do składników majątku wspólnego małżonków.

(uchwała z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 36/19, J. Gudowski, M. Romańska, K. Tyczka-Rote)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 29 stycznia 2019 r., III Ca 763/13, zagadnienia prawnego:

„Czy w szczególnie uzasadnionych wypadkach uczestnicy postępowania nieprocesowego, a w procesie strony, mogą uczestniczyć w rozprawie za pomocą społecznych komunikatorów internetowych?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 13/19, J. Gudowski, M. Romańska, K. Tyczka-Rote)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 83/19

„Czy uzgodnienie treści księgi wieczystej nieruchomości z rzeczywistym stanem prawnym na skutek wyroku nakazującego wykreślenie wpisu własności na rzecz dłużnika stanowi podstawę do umorzenia z urzędu egzekucji skierowanej do tej nieruchomości (art. 824 § 1 pkt 2 lub pkt 6 k.p.c.)?,

a w razie pozytywnej odpowiedzi,

czy po stronie pozwanej w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej nieruchomości, która została zajęta w postępowaniu egzekucyjnym, konieczny jest łączny udział wierzycieli uczestniczących w tym postępowaniu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 września 2019 r., XV Ca 328/19, A. Adamczuk, J. Andrzejak-Kruk, M. Walasik)

Sąd drugiej instancji uznał, że zachodzi konieczność rozważenia, jaki jest wzajemny stosunek powstępowania w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej nieruchomości przez wykreślenie pozwanego jako właściciela do postępowania egzekucyjnego z tej nieruchomości, prowadzonego przeciwko temu pozwanemu jako dłużnikowi. Zauważył, że uzgodnienie treści księgi wieczystej na skutek wyroku nakazującego wykreślenie własności ujawnionej na rzecz dłużnika i wpis rzeczywistego właściciela może być uważane za przeszkodę do kontynuowania egzekucji z nieruchomości. Wyrok taki obejmuje prejudycjalne ustalenie, że dłużnikowi nie przysługuje prawo własności nieruchomości. W tej

sytuacji prowadzenie egzekucji pozostaje w sprzeczności z materialno-prawną zasadą, że wierzyciel może uzyskać zaspokojenie wyłącznie z majątku dłużnika. Mienie osoby, która nie jest dłużnikiem, może zostać przeznaczone na zaspokojenie wierzyciela tylko wyjątkowo, w przypadkach wskazanych w ustawie. Istnieją zatem podstawy, aby wyrok nakazujący wykreślenie wpisu własności na rzecz dłużnika traktować jako wiążące ustalenie, że nieruchomości nie należy do jego majątku, a w konsekwencji nie powinna podlegać egzekucji. Przyjęcie takiej koncepcji jest równoznaczne z zaliczeniem powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej obejmującej nieruchomości zajętą przez komornika, do grupy powództw pełniących funkcję przeciwegzekucyjną, do których istoty należy zapewnienie merytorycznej obrony przed prawidłowo prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym. Wyrok uwzględniający takie powództwo stwarza zarazem podstawę umorzenia egzekucji w całości lub w części.

Prawomocny wyrok uzgadniający treść księgi wieczystej ma jednak ograniczoną moc wiążącą; obowiązuje tylko strony i sąd, który je wydał, jak również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej. Wyrok ten określa jedynie stosunki między dłużnikiem a rzeczywistym właścicielem nieruchomości, a także powinien być respektowany przez inne sądy i organy, w tym sąd egzekucyjny i komornika. Umorzenie na jego podstawie egzekucji prowadzi do bezpośredniej ingerencji w prawa wierzycieli, którzy uczestniczą w postępowaniu egzekucyjnym. W wyniku umorzenia egzekucji zostają oni pozbawieni możliwości uzyskania zaspokojenia z nieruchomości, która została prawidłowo zajęta przez komornika. Wyrok uzgadniający treść księgi wieczystej uzyskuje w ten sposób skutek w stosunku do wierzycieli jako osób trzecich, które nie występowały jako strony w prowadzonym w tym przedmiocie procesie, podczas gdy prawomocny wyrok może wiązać osoby trzecie niebędące stronami wyłącznie w przypadku określonym w ustawie, a taki nie został przewidziany w tej sytuacji.

Traktowanie powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej jako środka przeciwegzekucyjnego stwarza ryzyko pozbawienia wierzycieli możliwości obrony ich praw. Rozwiązaniem tego problemu byłoby przyjęcie, że w takiej sytuacji powód w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej oprócz dłużnika powinien pozwać także wszystkich wierzy-

cieli, którzy biorą udział w postępowaniu egzekucyjnym. Wierzyciele, korzystając z legitymacji łącznej wraz z dłużnikiem, uzyskiwaliby możliwość wpływu na wynik tej sprawy, a tym samym zachowanie swych praw do zaspokojenia z nieruchomości.

Przypisanie powództwu o uzgodnienie treści księgi wieczystej funkcji przeciwegzekucyjnej wiąże się jednak z konsekwencjami, dla których trudno znaleźć właściwe rozwiązanie normatywne. Wątpliwości nie powstają w razie zajęcia stanowiska, że uzgodnienie treści księgi wieczystej nieruchomości z rzeczywistym stanem prawnym na skutek wyroku nakazującego wykreślenie własności dłużnika i wpis innego właściciela nie stanowi podstawy do umorzenia egzekucji z tej nieruchomości, lecz za właściwy i jedyny środek obrony właściciela zajętej nieruchomości, którego prawo nie jest ujawnione w księdze wieczystej.

Wadą powództwa o zwolnienie od egzekucji jako środka obrony praw osoby trzeciej jest to, że jego wytoczenie zostało ograniczone terminem, w odróżnieniu od powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej, co może prowadzić do skutków, które są trudne do zrozumienia ze społecznego punktu widzenia.

A.T.

*

III CZP 84/19

„Czy należności komornika z tytułu opłat egzekucyjnych stwierdzone prawomocnym postanowieniem wydanym na podstawie art. 770 k.p.c. podlegają przedawnieniu, a jeśli tak, to w jakim terminie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 11 października 2019 r., II Ca 744/19, M. Kośka, B. Dziewięcka, S. Buras)

Sąd Okręgowy zauważył, że ani ustawa z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (Dz.U. z 2018 r., poz. 770 ze zm.), ani poprzednio obowiązująca ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1309 ze zm.) nie zawierają przepisu normującego przedawnienie należności komornika ustalonych na podstawie art. 770 k.p.c. Uprawnienie komornika do po-

brania opłat egzekucyjnych nie ma charakteru roszczenia w rozumieniu art. 117 § 1 k.c., więc nie mają do nich zastosowania przepisy kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń, a pogląd ten wynika z publiczno-prawnego charakteru tych należności. Jednak publicznoprawny charakter opłaty egzekucyjnej nie uzasadnia tezy o nieprzedawnieniu jej ścigalności, czego przykładem są np. zobowiązania podatkowe, które ulegają przedawnieniu.

Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu o możliwości zastosowania wprost przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 900 ze zm.). Ma ona zastosowanie do opłat niestanowiących zobowiązań podatkowych i nieopodatkowanych należności budżetowych, również pobieranych przez organy inne niż podatkowe, przy czym materialnoprawnym źródłem tych należności są przepisy prawa publicznego. Należności komornika (opłaty egzekucyjne) są natomiast ustalone oraz ściągane (pobierane) w postępowaniu egzekucyjnym, a komornik nie ma statusu organu administracyjnego. Podobnie koszty sądowe w sprawach cywilnych, mimo że ostatecznie stanowią dochód budżetu państwa, nie podlegają przepisom Ordynacji podatkowej, a w dotyczącym ich postępowaniu, podobnie jak w postępowaniu dotyczącym kosztów komorniczych, stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Sam fakt publicznoprawnego charakteru należności komornika nie jest argumentem przemawiającym za przyjęciem nieprzedawniania jej ścigalności, konieczne jest zatem rozważenie, czy możliwe jest znalezienie przepisu, który mógłby zostać zastosowany na zasadzie analogii.

W uzasadnieniu wskazano na istnienie analogii między kosztami egzekucji i kosztami sądowymi ze względu na podobieństwo materii. Analogii można poszukiwać również w art. 70 § 1 Ordynacji podatkowej, na tle kosztów egzekucji administracyjnej, jednak jej przyjęcie jest nieuzasadnione ze względu na zbyt daleko idące różnice uregulowań dotyczących egzekucji administracyjnej i egzekucji sądowej.

Znaczenie dla rozpatrywanego zagadnienia prawnego mogą mieć także funkcje i zadania komornika oraz forma i sposób realizacji tych zadań, a także jego pozycja jako organu egzekucyjnego. Żądanie uiszczenia opłaty kierowane przez komornika do obciążonego obowiązkiem jej poniesienia stanowi realizację uprawnienia o charakterze publiczno-

prawnym, a nie prywatnoprawnym. Nie można jednak wykluczyć, że brak w przepisach dotyczących opłat egzekucyjnych regulacji dotyczącej ich przedawnienia jest celowym zabiegiem ustawodawcy, przez co opłaty te w ogóle nie podlegają przedawnieniu.

A.T.

*

III CZP 86/19

„Czy zażalenie na postanowienie w przedmiocie wniosku o sprostowanie orzeczenia podlega opłacie podstawowej w wysokości 30 zł wynikającej a art. 14 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, czy też opłacie stosunkowej obliczonej w oparciu o art. 19 ust. 3 pkt 2 w związku z art. 13 tej ustawy?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 sierpnia 2019 r., VI Acz 656/19, K. Tucharz, A. Zając, J. Pyżlak)

Pozwany został wezwany do usunięcia braków formalnych zażalenia na postanowienie w przedmiocie sprostowania wyroku przez uiszczenie opłaty od zażalenia w kwocie 875 złotych (ponad już wniesioną kwotę 30 złotych).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyjęcie stanowiska zajętego w zaskarżonym zarządzeniu może też kłócić się z poczuciem sprawiedliwości społecznej, gdyż naraża stronę na konieczność ponoszenia często bardzo wysokich opłat od zażalenia w sytuacji, gdy postanowienie wydane na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. jest konsekwencją powstania błędów w wyroku, popełnionych przez sąd.

Sam wniosek o sprostowanie zapadłego już wyroku nie zmierza natomiast do wszczęcia nowego postępowania ani samodzielnej jego części i nie podlega on opłacie sądowej.

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

teza oficjalna

Jeżeli zmiana umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dotyczy ustanowienia jednoosobowego jej zarządu, to od chwili podjęcia uchwały przez zgromadzenie wspólników traci skuteczność postanowienie umowy o łącznej reprezentacji spółki. Zgodnie z art. 205 § 1 w związku z art. 201 § 2 k.s.h. łączna reprezentacja spółki dotyczy tylko zarządu wieloosobowego.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

1. Gdy zarząd jest jednoosobowy, to nie ma podstaw do określania sposobu reprezentacji w umowie spółki, więc jej zmiana nie wnosi poza deklaratywnym tego potwierdzeniem, wykreślającym reprezentację łączną (art. 205 § 1 w związku z art. 201 § 1 k.s.h.).

2. Łączny sposób reprezentacji może dotyczyć w spółce jedynie wypadków, gdy jej zarząd jest wieloosobowy. Natomiast *a contrario* z art. 205 k.s.h. wynika, że jeżeli zarząd jest jednoosobowy, osoba stanowiąca ten zarząd ma prawo do samodzielnej reprezentacji spółki, zaś ograniczanie jej prawa przez ustanowienie obowiązku działania z inną osobą, np. prokurentem, jest bezskuteczne.

3. W przypadku, gdy zmiana sposobu reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie została jeszcze ujawniona w Krajowym Rejestrze Sądowym dla stanowczego ustalenia sposobu prawidłowej reprezentacji wystarczy, gdy osoba prawna legitymuje się w postępowaniu przed sądem uchwałą o zmianie statutu lub znowelizowanym ujednoliconym tekstem statutu albo tekstem nowoprzyjętego statutu.

(wyrok z dnia 15 grudnia 2016 r., II CSK 163/16, H. Wrzeszcz, M. Bączyk, W. Katner, niepubl.)

Omówienie

Piotra Letolca i Michała Wilińskiego, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 45

Omówienie ma charakter częściowo aprobujący.

Autorzy ostatecznie zaaprobowali rozstrzygnięcie dotyczące kwestii niemożności ograniczania w działaniu jedyne go członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Skrytykowali natomiast tezę, zgodnie z którą wpis zmiany umowy spółki do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w przedmiocie zmiany sposobu reprezentacji ma charakter deklaracyjny. Zarzucili, że w ten sposób tworzy swoistego rodzaju wyłom w zasadzie konstytutywności takiego wpisu (art. 255 § 1 k.s.h.). Komentatorzy uznali, że posługiwanie się w obrocie jedynie uchwałą zgromadzenia wspólników w zakresie zmiany sposobu reprezentacji może spowodować uzasadnione wątpliwości drugiej strony czynności.

Glosy do omawianego wyroku opracowali J. Szewczyk (MoP 2017, nr 10, s. 554) i A. Gil-Rzetecka (LEX nr 2203506). Został on także opublikowany z odrębnym omówieniem P. Letolca (MPH 2018, nr 2, s. 42).

M.M.

*

teza oficjalna

Strona może uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w wyniku podstępu także wtedy, gdy oświadczenie to dotyczy przystąpienia do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,

objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki lub wniesienia wkładów na pokrycie obejmowanych udziałów, w tym praw do nieruchomości (art. 86 k.c. w związku z art. 2 k.s.h.).

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Potrzeba ochrony przed nieuczciwym zachowaniem uczestnika obrotu gospodarczego, jakim jest wspólnik (wspólnicy) spółki handlowej, przemawia za zastosowaniem wobec niego przez osobę dotkniętą tą nieuczciwością wszelkich środków, jakie przewiduje prawo. Nie można więc tej osobie odbierać najprostszej możliwości uwolnienia się od skutków złożonego oświadczenia woli, jakim jest na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego uchylenie się od tych skutków przez złożenie odpowiedniego oświadczenia, ze względu na działanie pod wpływem błędu lub zwłaszcza podstęp (art. 88 § 1 w związku z art. 84 i 86 k.c. oraz art. 2 k.s.h.).

(wyrok z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 92/16, D. Dończyk, W. Katner, A. Kozłowska, OSNC-ZD 2017, nr D, poz. 63; OSP 2018, nr 4, poz. 34; BSN 2017, nr 5, s. 13)

Omówienie

Anety Pankowskiej i Aleksandry Modzelewskiej, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 17

Komentatorki nie oceniły omawianego orzeczenia.

Stwierdziły tylko, że istotnym *novum* na gruncie komentowanego wyroku jest potwierdzenie, iż paleta uprawnień w stosunku do oświadczeń składanych w relacjach z osobami prawnymi – przyznana przepisami kodeksu cywilnego – przysługuje również osobom fizycznym, w tym wspólnikom spółki.

Głosę do orzeczenia opracowali: A. Szlęzak (OSP 2018, nr 4, poz. 34) oraz I. Gębusia (MoP 2018, nr 13, s. 714), a także K. Szczepańska-Leśniewska, (Glosa 2019, nr 2, s. 40). Omówił je także P. Popardowski (Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, s. 359).

M.M.

Dłużnik będący osobą fizyczną ponosi solidarną odpowiedzialność na podstawie art. 584¹³ k.s.h. jeżeli wierzyciel wytoczy przeciwko niemu powództwo w okresie biegu terminu określonego w tym przepisie.

(uchwała z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 113/16, B. Myszką, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSNC 2018, nr 1, poz. 1; BSN 2017, nr 2, s. 7; NPN 2017, nr 1, s. 97; Rej. 2017, nr 3, s. 151)

Omówienie

Karola Szymańskiego i Piotra Letolca, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 34

Omówienie ma charakter aprobujący.

Autorzy uznali komentowane orzeczenie za trafne, gdyby bowiem termin wskazany w art. 584¹³ k.s.h. miał być końcową granicą czasową odpowiedzialności przedsiębiorcy za zobowiązania przekształconej przez niego w spółkę kapitałową działalności gospodarczej, to wówczas instytucja przewidziana w tym przepisie stałaby się fasadowa. Dlatego zaaprobowali pogląd, że termin wskazany w art. 584¹³ k.s.h. jest tym rodzajem terminu zawitego, który umożliwia uprawnionemu podjęcie działań w celu uzyskania ochrony prawnej.

Uchwałę dwukrotnie omówił także P. Popardowski (Glosa 2017, nr 3, s. 5 oraz Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, s. 352).

M.M.

*

teza oficjalna

Upływ prekluzyjnego terminu zgłoszenia do sądu rejestrowego zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, polegającej na podwyższeniu kapitału zakładowego przez objęcie nowych udziałów, powoduje, że nie dochodzi do zmiany stosunku prawnego spółki *ex tunc* (art. 169 w związku z art. 256 § 3 k.s.h.).

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Przepisy Kodeksu cywilnego nie dają podstaw do przyjęcia, że upadek przyczyny prawnej przeniesienia własności nieruchomości zawsze wywołuje skutek wyłącznie obligacyjny. W przypadku, gdy kauza dokonanego rozporządzenia odpada na skutek upływu zawitego terminu do zgłoszenia uchwały zmieniającej umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przeniesienie własności nieruchomości staje się bezskuteczne z mocą wsteczną (*ex tunc*). Wygaśnięcie terminu na skutek bezczynności uprawnionego należy uznać za zdarzenie prawne wywołujące odnośnie do wniesionego wkładu skutek rzeczowy. Właściwym środkiem ochrony osoby, która wniosła aport jest, w braku współdziałania podmiotu ujawnionego w księdze wieczystej, powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

(wyrok z dnia 28 lutego 2017 r., I CSK 127/16, K. Tyczka-Rote, B. Myszka, A. Owczarek, OSNC 2018, nr 1, poz. 8; OSP 2018, nr 5, poz. 45; BSN 2017, nr 9, s. 9; NPN 2017, nr 3, s. 123)

Omówienie

Jarosława Szewczyka i Marcina Jasińskiego, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 20

Omówienie ma charakter krytyczny.

Zdaniem komentatorów, upływ właściwego terminu powoduje „upadek” zobowiązania osoby obejmującej nowe udziały do wniesienia umówionego wkładu. Odpada zatem podstawa prawna dokonanego rozporządzenia wkładem. Nie oznacza to jednak, że zobowiązanie do wniesienia wkładu nigdy nie istniało. Z momentem upływu sześciomiesięcznego terminu zobowiązanie wygasa, jednak opowiedzenie się za retroaktywnością upadku zobowiązania powinno oznaczać wyłącznie tyle, że spółka zobowiązana jest zwrócić wszystkie wkłady uzyskane od samego początku, tj. od momentu powstania właściwych zobowiązań do wniesienia wkładów. Należałoby zatem uznać, że upływ ww. terminu nie pociąga za sobą żadnych automatycznych skutków rzeczowych (po-

wstających *ex tunc* lub *ex nunc*). Podstawą normatywną dla roszczeń o zwrot spełnionych świadczeń rzeczowych stanowią przepisy o niena-
leżnym świadczeniu (art. 405 w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Autorzy uznali, że przyjęte stanowisko w praktyce oznaczać będzie polepszenie sytuacji prawnej podmiotów wnoszących wkłady rzeczowe w postaci własności nieruchomości do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. W razie niezgłoszenia stosownej uchwały w terminie, osoba, która wniosła prawo własności nieruchomości do spółki, nie będzie musiała występować do spółki z roszczeniem o zawarcie umowy zwrotnie przenoszącej własność wniesionej nieruchomości, a wystarczające będzie złożenie ewentualnego wniosku do sądu wieczystoksięgowego. Przestrzegli natomiast, że oznaczać to będzie zwiększenie ryzyka prawnego związanego z nabywaniem nieruchomości od spółek, które stały się ich właścicielami w wyniku otrzymania odpowiednich aportów. W każdym takim przypadku konieczne będzie szczegółowe badanie tego, czy nieruchomość wniesiona do spółki nie jest czasem wkładem na pokrycie udziałów, które nigdy nie powstały, w szczególności na skutek braku zgłoszenia zmiany umowy spółki w zawitym sześciomiesięcznym terminie (art. 169 § 1 w związku z art. 256 § 3 k.s.h.).

Glosy opracowali M. Bieniak (MoP 2017, nr 17, s. 945) i R. Kapkowski (Rej. 2017, nr 11, s. 96) oraz W. Popiołek (OSP 2018, nr 5, poz. 45), a omówienia w przeglądach orzecznictwa dokonali T. Szczurowski (PUG 2018, nr 3, s. 27) i P. Popardowski (Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, s. 370).

M.M.

*

teza oficjalna

Pojęcie „inna podobna umowa” w rozumieniu art. 15 § 1 k.s.h. obejmuje wszelkie umowy, do których istoty należy transfer środków ze spółki do majątku osób wskazanych w tym przepisie, na ich rzecz, albo udzielania im zabezpieczeń z wyjątkiem zabezpieczeń rzeczowych.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Przesądżające znaczenie ma wykładnia funkcjonalna przepisu art. 15 § 1 k.s.h. Jego celem jest bowiem, z jednej strony, zapewnienie wspólnikom kontroli nad prawnymi czynnościami spółki, które powodują faktyczne lub potencjalne zaangażowanie jej środków w interesie oznaczonej grupy osób, z drugiej – ochrona zarówno interesów spółki, jak i jej wspólników. Z tych względów pojęcie „inna podobna umowa” obejmuje wszelkie umowy, do których istoty należy transfer środków ze spółki do majątku osób należących do podmiotowego kręgu wyznaczonego treścią art. 15 § 1 k.s.h., na ich rzecz, albo udzielania im zabezpieczeń (za wyjątkiem zabezpieczeń rzeczowych). Każdorazowo jednak umowa musi wywierać przynajmniej pośrednio jednostronnie korzystne skutki prawne dla wskazanych piastunów organów lub funkcjonariuszy spółki, zatem muszą być oni jej rzeczywistymi beneficjentami. Umowa może mieć zarówno charakter zobowiązujący, jak i rozporządzający, przy czym pozbawiona znaczenia jest rzeczywista wartość ekonomiczna świadczenia. Na jej podstawie spółka może być obowiązana do wykonania określonego zobowiązania, zaciągniętego przez osobę trzecią, stąd „podobna” jest w oznaczonych okolicznościach umowa o przejęcie długu (art. 519 i nast. k.c.), umowa z dłużnikiem o zwolnienie go z obowiązku świadczenia (art. 392 k.c.), czy też umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.) lub umowa gwarancji. W zasadzie zakresem zastosowania art. 15 § 1 k.s.h. powinny być objęte takie, które mają zbliżoną konstrukcję do umów nazwanych wymienionych w tym przepisie.

(wyrok z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 349/16, A. Kozłowska, A. Owczarek, W. Pawlak, OSNC 2018, nr 1, poz. 9)

Omówienie

Dariusza Kulgawczuka i Dagmary Błaszkiwicz, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 27

Omówienie ma charakter krytyczny.

Autorzy zauważyli, że Sąd Najwyższy, podzielając stanowisko zajęte w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 69/10 (OSNC

2011, nr 5, poz. 54), kontynuował stanowczo skrytykowaną przez część doktryny linię orzeczniczą, dopuszczającą – przy trudnościach wskazania umowy podobnej do jednej z trzech wskazanych bezpośrednio w art. 15 k.s.h. umów – stosowanie wykładni funkcjonalnej zamiast językowej.

Wątpliwości komentatorów wzbudziło objęcie zakresem stosowania „wszelkich umów” przewidujących transfer środków między spółką a jej funkcjonariuszami (piastunami) organów, co w zestawieniu z przesłanką wskazaną przez Sąd Najwyższy, a więc „wywierania przynajmniej pośrednio korzystnych skutków prawnych”, rodzić może duże trudności w dokonywaniu kwalifikacji prawnej danego stosunku jako „umowy podobnej”.

Wyrok omówili także w przeglądach orzecznictwa P. Popardowski (Glosa 2017, nr 4, s. 10 oraz Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, s. 348) oraz T. Szczurowski (PUG 2018, nr 3, s. 29).

M.M.

*

teza oficjalna

Udział kapitałowy wypłacany wspólnikowi na podstawie art. 65 § 1 k.s.h. powinien przede wszystkim uwzględniać wartość zbywczą wkładu rzeczywiście wniesionego przez tego wspólnika do spółki, aktualną na dzień osobnego bilansu. Udział procentowy ustępującego wspólnika w nadwyżce majątku spółki, poza wkładami wniesionymi do spółki, przy braku odmiennych postanowień umowy spółki, powinien być ustalony odpowiednio do udziału w zysku.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, należy przyjąć, że udział wypłacany wspólnikowi na podstawie art. 65 § 1 k.s.h. powinien przede wszystkim uwzględniać wartość zbywczą wkładu rzeczy-

wiście wniesionego przez tego współnika do spółki, aktualną na dzień osobnego bilansu.

(wyrok z dnia 8 marca 2017 r., IV CSK 264/16, M. Wysocka, W. Katner, K. Strzelczyk, niepubl.)

Omówienie

Aleksandry Kieliszek, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 30

Komentatorka podkreśliła, że właściwe ustalenie wartości udziału kapitałowego ustępującego ze spółki współnika jest kluczową kwestią dla dokonania prawidłowych rozliczeń i zapobiegnięcia przyszłym, ewentualnym sporom. Ze względu na istniejące w tym przedmiocie trudności i brak precyzyjnie określonych reguł w przepisach kodeksu spółek handlowych, przedstawione przez Sąd Najwyższy wytyczne i zasady dokonywania rozliczeń mają duże znaczenie dla praktyki.

Wyrok został omówiony także przez P. Popardowskiego (Glosa 2017, nr 4, s. 11 oraz Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, s. 350).

M.M.

*

teza oficjalna

Ocena, czy konieczne z uwagi na ujawnione w trakcie remontu właściwości zabytkowego obiektu odstąpienie od uzgodnionego zakresu prac remontowych oraz techniki ich wykonania uzasadniają także zmianę uzgodnionego przez strony wynagrodzenia ryczałtowego, musi być dokonana *in casu*, z uwzględnieniem treści umowy i charakteru zmiany.

teza opublikowana w „Krytyce Prawa”

Nie każda zmiana projektu uzasadnia stwierdzenie, że zmienił się przedmiot umowy w porównaniu z jego opisem w zamówieniu. Decydujące jest stwierdzenie, że zmiany były przedmiotowo istotne,

a więc tak znacząco odbiegały od pierwotnego zamówienia, że mogą wskazywać na wolę ponownego negocjowania przez strony jego podstawowych ustaleń.

(wyrok z dnia 7 kwietnia 2017 r., V CSK 481/16, M. Romańska, J. Frąckowiak, P. Grzegorzczyk, niepubl.)

Glosa

Krzysztofa Obidzińskiego, Krytyka Prawa 2019, nr 2, s. 270

Glosa ma charakter aprobujący, z akcentami krytycznymi.

Autor wskazał, że Sąd Najwyższy potwierdził możliwość modyfikacji wynagrodzenia ryczałtowego poza przypadkami opisanymi w art. 632 § 2 k.c. w sytuacji przedmiotowo istotnej zmiany zakresu świadczenia wykonawcy. Zauważył, że nie poddano natomiast szerszej analizie kwestii prawnej doniosłości nieformalnych uzgodnień między stronami co do zmiany treści zobowiązania oraz istnienia obowiązku formalnej zmiany umowy w takich okolicznościach. Podkreślił, że Sąd Najwyższy odmówił zakwalifikowania umowy typu „zaprojektuj i wybuduj” jako umowy o roboty budowlane, uznając ją za umowę mieszaną. Autor glosy w zakresie pierwszego problemu wyraził komentarz aprobujący, odnośnie zaś do dwóch pozostałych krytyczny.

Glosator podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że to zamawiający jako właściciel obiektu powinien najlepiej znać jego właściwości, zaś od najlepszego nawet wykonawcy nie można oczekiwać, by przewidział występowanie w obiekcie nieznanymi wcześniej elementami zabytkowymi. Wykonawca szacuje wartość i rozmiar swojego świadczenia na podstawie informacji pozyskanych od zamawiającego, który jako właściciel ma największe szanse znać stan obiektu, a także jego historię. W takim przypadku to zamawiający ma większe możliwości przewidywania ryzyka. Z tego względu to na zamawiającym spoczywa odpowiedzialność za przekazanie danych odpowiednich do wykonania zobowiązania projektanta i wykonawcy robót budowlanych. Oceny tej nie może zmienić okoliczność, że wykonawcy powierzono projektowanie, abstrahując bowiem od zastosowania art. 651 k.c., co autor uznał za trafne, dostarczanie informacji koniecznych do wykonania umowy, w tym informacji o szczególnych właściwościach rzeczy, mieści się w zakresie współdziałania wierzyciela w rozumieniu art. 354 § 2 k.c.

Istotny problem stanowiły ograniczenia dopuszczalności zmian umowy wynikające z Prawa zamówień publicznych. Autor wskazał, że doktryna jest zgodna co do tego, że wystąpienie okoliczności dopuszczonych jako podstawy faktyczne zmiany nie powoduje po stronie zamawiającego powstania obowiązku zawarcia aneksu, a po stronie wykonawcy roszczenia o dokonanie zmiany umowy. Glosator opowiedział się jednak za poglądem dopuszczającym istnienie po stronie zamawiającego publicznego obowiązku podjęcia negocjacji z zamiarem dokonania zmiany umowy w sytuacji, gdy spełniają się ustawowe lub umowne przesłanki, mimo, że jest stanowiskiem mniejszościowym.

Glosator krytycznie ocenił stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące kwalifikacji typologicznej umowy typu „zaprojektuj i wybuduj”. Podkreślił, że Sąd Najwyższy, uznając zawartą umowę za *contractus mixtus*, milcząco przyjął, iż komponent w postaci umowy o wykonanie remontu był dominujący, wobec czego narzucił stosowanie właściwych mu przepisów do całości zobowiązania. Zdaniem autora, taka kwalifikacja umowy wymaga w istocie szczegółowej oceny *in casu*, gdyż w przypadku zrównoważenia poszczególnych elementów składowych umowy mieszanej właściwe będzie stosowanie do niej przepisów części ogólnej księgi III Kodeksu cywilnego. To zaś w przypadku tak wyspecjalizowanych stosunków jak usługi budowlane może mieć istotne skutki negatywne, m.in. wyłączenie możliwości stosowania przepisów o solidarnej odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawców (art. 647¹ k.c.) oraz o gwarancji zapłaty za roboty budowlane (art. 649¹–649⁵ k.c.). Konkludując, glosator stwierdził, że w świetle argumentacji przedstawionej w doktrynie kwalifikacja umowy typu „zaprojektuj i wybuduj” jako postaci umowy o roboty budowlane wydaje się przekonująca.

An.T.

*

teza oficjalna

Pozwany będący współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może – na podstawie art. 252 § 4 k.s.h. – bronić się za-

rzutem nieważności uchwały stanowiącej podstawę wytoczonego przeciwko niemu powództwa po upływie terminu do zaskarżenia tej uchwały.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Przepis art. 252 § 4 k.s.h. nie wskazuje *expressis verbis* podmiotu uprawnionego do podniesienia przewidzianego w nim zarzutu; nie formułuje jednak w tym zakresie żadnych ograniczeń. Należy więc uznać, że z uprawnienia podniesienia zarzutu nieważności uchwały może skorzystać każdy, a więc zarówno podmiot uprawniony wymieniony w art. 250 k.s.h., jak i osoby trzecie.

Wspólnik nie może na podstawie art. 252 § 4 k.s.h. żądać stwierdzenia nieważności uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jeżeli – ze względu na upływ terminu określonego w art. 252 § 3 k.s.h. – nie jest dopuszczalne jej zaskarżenie. Uprawnienie przewidziane w art. 252 § 4 k.s.h. nie może służyć wspólnikowi do ominięcia warunków prawnych usprawiedliwiających żądanie stwierdzenia nieważności uchwały.

(wyrok z dnia 26 kwietnia 2017 r., I CSK 639/16, I. Koper, M. Kocon. G. Misiurek, niepubl.)

Omówienie

Dariusza Kulgawczuka i Jakuba Kutęły, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 15

Komentatorzy nie ocenili omawianego orzeczenia.

Stwierdzili tylko, że przyznanie każdemu prawa do podniesienia zarzutu nieważności uchwały sprzecznej z prawem nie jest równoznaczne z uznaniem, iż w tym zakresie występuje skutek podobny do nieważności bezwzględnej. Podniesienie tego zarzutu nie powoduje, że określona uchwała zostanie potraktowana jako nieważna w całym obrocie prawnym; będzie ona pozbawiona skutków prawnych tylko wobec tego, kto podniósł zarzut, a wobec pozostałych podmiotów w dalszym ciągu pozostanie ważna.

Głosę opracowała D. Wajda (Glosa 2019, nr 1, s. 55), a omówienia dokonał także P. Popardowski (Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, s. 383).

M.M.

*

Również w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r. nie było dopuszczalne wykreślenie z rejestru przedsiębiorców spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na wniosek syndyka, gdy po zakończeniu postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku i pełnym zaspokojeniu w tym postępowaniu wierzycieli spółki nadal posiadała ona majątek.

(postanowienie z dnia 30 czerwca 2017 r., I CSK 682/16, D. Dończyk, A. Kozłowska, R. Trzaskowski, Glosa 2017, nr 4, s. 5)

Omówienie

Piotra Frelaka i Konrada Oleszczuka, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 22

Omówienie ma charakter aprobujący.

Autorzy mieli, co prawda, pewne wątpliwości z zakresu teorii prawa, gdyż tok rozumowania Sądu Najwyższego prowadzi, ich zdaniem, do przyznania pierwszeństwa wnioskowi z wykładni funkcjonalnej nad argumentem wynikającym z jednoznacznej treści przepisów, jednak w pełni zaaprobowali treść rozstrzygnięcia, które usuwa swoistą lukę w prawie obowiązującą do dnia 1 stycznia 2016 r.

Autorzy omówili już wskazane orzeczenie (MPH 2018, nr 1, s. 37). Komentowane postanowienie omówił P. Popardowski (Glosa 2017, nr 4, s. 5 oraz Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018 s. 344).

M.M.

teza oficjalna

Lukę, która powstała w umowie w wyniku zastrzeżenia postanowienia niedozwolonego, należy wypełniać na korzyść konsumenta (art. 385 § 2 zdanie drugie k.c.).

teza opublikowana w „Glosie”

1. Dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności.

2. Należy dopuścić możliwość stosownego wypełnienia luk w umowie w sytuacjach, w których zagrażają one interesom konsumenta, również wtedy, gdy nie ma możliwości zastosowania wprost odpowiedniego przepisu dyspozytywnego.

(wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, M. Szulc, M. Bączyk, R. Trzaskowski, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79; BSN 2018, nr 4, s. 8; M.Pr.Bank. 2018, nr 4, s. 58; M.Pr.Bank. 2018, nr 11, s. 36)

Glosa

Bartłomiej Ostrzechowski, Glosa 2019, nr 3, s. 45

Glosa jest, co do zasady, aprobująca.

Komentowany wyrok dotyczy problematyki klauzul umożliwiających jednostronne ustalanie przez banki kursów walutowych stosowanych do określania wysokości świadczeń w umowach kredytów oraz pożyczek wypłacanych i spłacanych w złotych polskich, odnoszących się zarazem do walut obcych (najczęściej franka szwajcarskiego). Glosator zaznaczył jednocześnie, że jest to pierwsza wypowiedź Sądu Najwyższego wprost odnosząca się do skutku uznania tego typu postanowienia za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Autor glosy stwierdził, że najważniejszą kwestią o znaczeniu ogólnym dla problematyki umów konsumenckich jest dopuszczalność uzupełnienia takiej umowy po wyłączeniu z niej klauzuli abuzywnej. Zagadnienie kwalifikacji niedozwolo-

nego postanowienia jako określającego lub nie główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 *in fine* k.c. nie miała, jak zauważył glosator, większego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy z uwagi na brak jednoznaczności tej klauzuli. Glosator stwierdził też, że strony zawarły umowę pożyczki denominowanej we frankach szwajcarskich, której wypłata i spłata miały nastąpić w walucie polskiej, co w efekcie przełożyło się na konieczność odpowiedzi na pytanie o konsekwencje abuzywnego charakteru postanowienia dotyczącego kursu walutowego stosowanego przy dokonywaniu płatności kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych przez pożyczkobiorców.

Wobec wypowiedzi Trybunału Sprawiedliwości odnoszących się do prezentowanych w glosie zagadnień, pojawiła się też wątpliwość, jak należy rozumieć uznawanie nieuczciwego postanowienia za nieistniejące i doprowadzenie do sytuacji, która powstałaby w jego braku. W wielu przypadkach, na co zwrócił uwagę autor glosy, gdyby w umowie nie znalazła się dana klauzula, zastosowanie znalazłby przepis dyspozytywny, który został wyłączony przez tę klauzulę. Wynika to z samej konstrukcji normy względnie wiążącej. Glosator zaznaczył, że w polskiej doktrynie rozpowszechniony jest pogląd, iż po wyłączeniu niedozwolonych postanowień treść stosunku prawnego zostaje uzupełniona przez czynniki wskazane w art. 56 k.c., tj. przepisy ustawy, ustalone zwyczaje i zasady współżycia społecznego. W dalszej kolejności, odnosząc się do stanu faktycznego w analizowanej sprawie, glosator stwierdził, że w pierwszej kolejności należało rozważyć, czy zaistniała przesłanka do wypełnienia luki w umowie zawartej przez strony.

Glosator podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że samo wyłączenie klauzuli dotyczącej kursu spłaty nie doprowadziłoby do nieważności całej umowy. Za nieskuteczne należałoby więc uznać pojedyncze postanowienie przewidujące obowiązek zwrotu pożyczki w złotych niż całą umowę. Stwierdził, że podobnie należy ocenić przypadek, w którym skutecznie zakwestionowano postanowienia dotyczące zarówno wypłaty, jak i zwrotu pożyczki. W takim wypadku można mówić o nieważności całej umowy lub sytuacji faktycznie do niej zbliżonej, tj. o zawarciu umowy pożyczki we frankach szwajcarskich, która nigdy nie została wykonana przez żadną ze stron. Oceny wpływu nieważności na interes konsumenta należy dokonywać w chwili zawarcia umowy, wynika to jednak

nie, jak wskazał Sąd Najwyższy, z brzmienia art. 385² k.c., który odnosi się do chwili oceny zgodności klauzuli z dobrymi obyczajami, lecz z tego, że sankcja nieważności bezwzględnej z samej swej natury działa *ex lege* i *ab initio*, zatem czynność nie może na przemian stawać się ważna i nieważna, w zależności od zmieniających się okoliczności faktycznych.

Glosy opracowali także T. Czech (M.Pr.Bank. 2018, nr 4, s. 58) i W. Gontarski, (LEX nr 2369626). Autorem omówienia w przeglądzie orzecznictwa jest M. Bączyk (M.Pr.Bank. 2018, nr 11, s. 36).

P.G.

*

teza oficjalna

Nie są akcjami w rozumieniu papierów wartościowego inkorporujących prawa akcyjne nie tylko dokumenty niespełniające wymagań formalnych określonych w art. 328 § 4 k.s.h., ale i dokumenty spełniające te wymagania lecz stwierdzające prawa akcyjne nieobjęte przez osobę, której dokumenty te zostały wydane.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Jeżeli statut spółki uzależnia rozporządzenie akcjami imiennymi od zgody spółki (art. 337 § 2 k.s.h.), wymóg ten pod rygorem bezskuteczności zbycia musi być spełniony także w przypadku przeniesienia praw udziałowych w spółce akcyjnej przed wydaniem akcji.

(wyrok z dnia 8 września 2017 r., II CSK 853/16, K. Zawada, P. Grzegorzczak, M. Romańska, niepubl.)

Omówienie

Ernesta Kosy i Marcina Michalika, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 37

Omówienie ma charakter aprobujący.

Komentatorzy wskazali, że powód nie uzyskał zgody spółki na zbycie akcji, w wyniku czego zawarta przez niego umowa zbycia była bezsku-

teczna, a zatem spółka nie wydała rzekomemu nabywcy dokumentów akcji w znaczeniu papieru wartościowego. W związku z tym, że z roszczeniem windykacyjnym można wystąpić jedynie przeciwko osobie, która włada czyjąś rzeczą bez tytułu prawnego (art. 222 § 1 k.c.), to autorzy zaaprobowali pogląd, iż zasadne jest wystąpienie przez powoda o wydanie dokumentów akcji w znaczeniu papieru wartościowego względem spółki na podstawie art. 328 § 5 k.s.h.

Wyrok został omówiony także przez M. Bączyka (M.Pr.Bank. 2018, nr 10, s. 43) oraz P. Popardowskiego (Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, s. 387).

M.M.

*

teza oficjalna

Sprzeczność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego występuje dopiero wtedy, gdy umowa nie respektuje określonego zakazu znajdującego głębokie uzasadnienie aksjologiczne, tj. zawiera treść lub cel moralnie nieakceptowalny.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Korzystanie z zasad współżycia społecznego jako podstawy uznania czynności prawnej za nieważną wymaga zachowania szczególnej ostrożności. Sąd przyjmując taką sprzeczność powinien ustalić na czym polega ta sprzeczność (jaka konkretnie zasada została naruszona), przez kogo, w jaki sposób i na czym samo naruszenie polega i z jakich przyczyn. Odwołanie się ogólnie do klauzul generalnych, czy wartości przez nie chronionych, może prowadzić do niedopuszczalnej arbitralności w stosowaniu prawa i w rezultacie spowodować naruszenie zasady pewności obrotu, która w gospodarce rynkowej ma zasadnicze znaczenie. Sprzeczność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego wy-

stępuje dopiero wtedy, gdy umowa nie respektuje określonego zakazu znajdującego głębokie uzasadnienie aksjologiczne – moralne, tj. zawiera treść lub cel moralnie zakazany oraz gdy nie zawiera treści wynikającej z normy o charakterze moralnym, np. narusza wolność człowieka, swobodę działalności gospodarczej, równość stron, wolną konkurencję, godzi w rodzinę lub dobro dziecka.

(wyrok z dnia 12 października 2017 r., IV CSK 660/16, J. Górowski, M. Kocon, Z. Kwaśniewski, MPH 2017, nr 4, s. 40)

Omówienie

Radosława L. Kwaśnickiego i Magdaleny Rosy, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 8

Omówienie ma charakter aprobujący.

Autorzy podzielili pogląd Sądu Najwyższego, że zgodność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego jest zawsze zagadnieniem kontekstu faktycznego, tj. okoliczności danego wypadku, zasady współżycia społecznego są bowiem pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z konkretnymi okolicznościami faktycznymi. Uznali, że abstrakcyjna ocena postanowień umowy bez ustalenia woli stron, a także stanu faktycznego sprawy może prowadzić do błędnych wniosków.

Omówiony wyrok został oceniony przez autorów także w odrębnym komentarzu (MPH 2017, nr 4, s. 40).

M.M.

*

Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który objął tę funkcję wtedy, gdy spółka była niewypłacalna, ponosi odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 k.s.h. za długi spółki powstałe po objęciu przezeń funkcji, także wtedy, gdy zgłoszony przez niego wniosek o ogłoszenie upadłości spółki zostałby oddalony na tej podstawie, że majątek spółki nie wystarczyłby na zaspokojenie

kosztów postępowania upadłościowego lub wystarczyłby jedynie na zaspokojenie tych kosztów.

(uchwała z dnia 1 grudnia 2017 r., III CZP 65/17, M. Koba, P. Grzegorzczak, K. Pietrzykowski, OSNC 2018, nr 9, poz. 84; BSN 2017, nr 12, s. 4; R.Pr., Zeszyty Naukowe, 2018, nr 1, s. 162)

Omówienie

Piotra Letolca i Aleksandry Wróblewskiej, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 36

Omówienie ma charakter krytyczny.

Autorzy skrytykowali pogląd wyrażony w komentowanej uchwale. Zarzucili Sądowi Najwyższemu, że nie wskazał jak należy liczyć termin na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości przez członka zarządu, który objął funkcję już w momencie niewypłacalności spółki, ani w jaki sposób określić szkodę powstałą w związku z niezłożeniem przez takie osoby wniosku o ogłoszenie upadłości. Choć przyznali, że komentowane orzeczenie stanowi krok w dobrym kierunku, to przestrzegli, że może przyczynić się do chaosu prawnego w kwestii, której dotyczy.

Glosy opracowali A. Kappes (Glosa 2019, nr 1, s. 18) oraz A. Chłopecka (MPH 2019, nr 1, s. 38). Uchwałę omówili w przeglądach orzecznictwa: M. Strus-Wołos (Pal. 2018, nr 1–2, s. 176), T. Szczurowski (PUG 2018, nr 3, s. 32) oraz P. Popardowski (Glosa 2018, nr 3, s. 7).

M.M.

*

Termin zawity do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku jest zachowany, gdy przed jego upływem sąd odbierze to oświadczenie i oświadczenie o odrzuceniu spadku (art. 1019 § 2 k.c.). W wypadkach wyjątkowych, w szczególności, gdy za nieodebranie oświadczenia w terminie spadkobierca nie ponosi winy, sąd może nie uwzględnić upływu tego terminu przez wzgląd na zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

(uchwała z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 110/17, M. Romańska, W. Pawlak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 2, poz. 18)

Glosa

Tomasza Justyńskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 10, poz. 93

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego, że do zachowania terminu zawitego dla złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku konieczne jest, aby sąd w tym terminie oświadczenie odebrał. W ocenie glosatora, wystarczające jest jedynie terminowe złożenie prawidłowego wniosku w sądzie. Autor zanegował również wskazaną przez Sąd Najwyższy możliwość podważenia upływu terminu zawitego przewidzianego w art. 88 k.c. i art. 1019 k.c. przy zastosowaniu konstrukcji nadużycia prawa (art. 5 k.c.) jako sprzeczną z dorobkiem doktryny i judykatury, zgodnie z którym art. 5 k.c. pozwala przeciwdziałać niezgodnemu z zasadami współżycia społecznego zachowaniu uprawnionych.

Glosą opracowała także M. Rolińska (Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2019, nr 1, s. 67), a autorką omówienia jest M. Strus-Wołos (Pal. 2018, nr 5, s. 94).

P.L.

*

teza oficjalna

Bezzasadne niedopuszczenie przedstawicieli akcjonariusza spółki akcyjnej do udziału w zwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy przez celowe pozbawienie możliwości wstępu na salę obrad stanowi takie naruszenie proceduralnych regulacji ustawowych, które są doniosłe z punktu widzenia treści podjętej uchwały tj. mogły mieć wpływ na jej treść.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Wobec bezpodstawnego i celowego uniemożliwienia wstępu przedstawicieli akcjonariusza na salę obrad walnego zgroma-

dzenia, istnieją uzasadnione podstawy do stwierdzenia na podstawie art. 425 § 1 k.s.h. nieważności uchwał podjętych na tym zgromadzeniu, bez względu na to, czy głosy tego akcjonariusza miały wpływ na skuteczne powzięcie uchwały.

Bezzasadne niedopuszczenie przedstawicieli akcjonariusza spółki akcyjnej do udziału w zwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy przez celowe pozbawienie możliwości wstępu na salę obrad stanowi naruszenie proceduralnych regulacji ustawowych, które są doniosłe z punktu widzenia treści podjętej uchwały, tj. mogły mieć wpływ na jej treść.

(wyrok z dnia 6 czerwca 2018 r., III CSK 403/16, D. Zawistowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, niepubl.)

Omówienie

Konrada Oleszczuka, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 49

Komentator uznał, że analizowany wyrok rozszerza katalog uchybień formalnych zawsze mających wpływ na treść uchwał o bezprawne niedopuszczenie akcjonariusza do udziału w walnym zgromadzeniu. Zdaniem autora, Sąd Najwyższy trafnie odrzucił pogląd, zgodnie z którym nieważność uchwał może powodować tylko niedopuszczenie akcjonariusza, którego głosy mogłyby wpłynąć na wynik głosowania, zauważając, że żaden przepis kodeksu spółek handlowych nie wiąże tego prawa do udziału w zgromadzeniu z liczbą posiadanych akcji, a jedynie liczba ta wpływa na siłę głosów przysługujących danemu akcjonariuszowi.

Wyrok omówili także w przeglądach orzecznictwa P. Popardowski (Glosa 2019, nr 1, s. 12) oraz T. Szczurowski (PUG 2019, nr 5, s. 40).

M.M.

*

Jeżeli członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest wraz z tą spółką współnikiem spółki komandytowej, do wyrażenia przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zgody na

zmianę umowy spółki komandytowej – wymaganej na podstawie art. 9 k.s.h. – ma zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 42/18, M. Romańska, P. Grzegorzcyk, K. Strzelczyk, OSNC 2019, nr 6, poz. 64; BSN 2018, nr 9, s. 9; NPN 2018, nr 3, s. 95; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2018, nr 4, s. 165)

Omówienie

Barbary Kwaśnickiej i Piotra Letolca, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 50

Autorzy zaaprobowali pogląd Sądu Najwyższego, że wszelkie czynności prawne między spółką z ograniczoną odpowiedzialnością a członkiem jej zarządu związane ze zmianą umowy jakiegokolwiek rodzaju wymagają w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ustanowienia przez zgromadzenie wspólników pełnomocnika bądź reprezentacji spółki przez radę nadzorczą.

Autorzy omówili już tę uchwałę (MPH 2018, nr 4, s. 41). Głosę opracował J. Biernat (Glosa 2019, nr 3, s. 90). Omówili ją także w przeglądach orzecznictwa P. Popardowski (Glosa 2019, nr 1, s. 5) oraz T. Szczurowski (PUG 2019, nr 5, s. 42).

M.M.

*

teza oficjalna

Prawidłowa wykładnia oświadczenia woli wyrażonego na piśmie powinna uwzględniać nie tylko wynik analizy językowej, lecz również kontekst sytuacyjny, w jakim zostało złożone oświadczenie, w tym przebieg prac prowadzących do sformułowania ostatecznego tekstu dokumentu (art. 65 § 1 k.c.).

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Poza wynikiem analizy językowej oświadczeń woli złożonych przez strony – dla prawidłowej ich wykładni niezbędna jest rów-

niez interpretacja kontekstu sytuacyjnego, w jakim zostały te oświadczenia złożone. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której przeprowadzona analiza językowa danego oświadczenia nie skutkowała jasnym i niebudzącym wątpliwości rozstrzygnięciem.

(wyrok z dnia 16 listopada 2018 r., I CSK 668/17, D. Dończyk, P. Grzegorzczak, M. Koba, niepubl.)

Omówienie

Moniki Ciechomskiej, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 32

Omówienie ma charakter aprobujący.

Komentatorka podzieliła pogląd Sądu Najwyższego, że dla prawidłowej wykładni oświadczeń woli, w świetle art. 65 § 1 k.c., znaczenie mają ustalenia prowadzące do wypracowania i ostatecznego sformułowania tekstu dokumentu. Podkreśliła istotność badania zasad i zwyczajów współpracy zarówno obowiązujących w stosunkach gospodarczych pomiędzy stronami, jak i w układach stron z innymi osobami. Wspomniała również o art. 8 ust. 3 Konwencji Narodów Zjednoczonych sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (Dz.U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286) i zwróciła uwagę na istotny element odtwarzania woli stron jakim jest przebieg negocjacji.

M.M.

*

Rzecz nabyta w trakcie trwania małżeństwa, w którym obowiązuje ustawowa wspólność majątkowa, w części ze środków pochodzących z majątku osobistego jednego z małżonków, a w części z ich majątku wspólnego, wchodzi do majątku osobistego małżonka i do majątku wspólnego małżonków w udziałach odpowiadających stosunkowi środków przeznaczonych z tych majątków na jej nabycie, chyba że świadczenie z majątku osobistego lub majątku wspólnego przekazane na nabycie rzeczy

miało charakter nakładu, odpowiednio, na majątek wspólny lub osobisty.

(uchwała z dnia 19 października 2018 r., III CZP 45/18, M. Romańska, W. Pawlak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 7–8, poz. 76; BSN 2018, nr 10, s. 7; MoP 2018, nr 22, s. 1182; Prok. i Pr. 2019, nr 4, wkładka, s. 48; Rej. 2018, nr 11, s. 136; NPN 2018, nr 3, s. 96; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2018, nr 4, s. 166)

Glosa

Damiana Dobosza, Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne 2019, nr 28, s. 197

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator podzielił rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, wskazując, że pojawiające się wątpliwości interpretacyjne na gruncie obowiązującego w Polsce modelu ustawowej majątkowej wspólności małżeńskiej wynikają z samej jej konstrukcji. Autor zwrócił uwagę, że w literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego dotychczas znalazły zastosowanie trzy główne koncepcje. Zgodnie z pierwszą, uposażenie dokonane przez jednego z małżonków w czasie trwania małżeństwa w części ze środków z majątku osobistego, a w części z majątku wspólnego zawsze stanowi majątek wspólny. Nie ma znaczenia wartość zaangażowanych środków z tych majątków. Według drugiej koncepcji, nabyty przedmiot należy w odpowiedniej ułamkowej części do majątku osobistego oraz do majątku wspólnego, proporcjonalnie do wartości użytych dla jego nabycia środków pochodzących z obu majątków. Trzecia koncepcja traktuje o tym, że o zaliczeniu nabywanego przedmiotu do majątku wspólnego albo osobistego powinno decydować porównanie wielkości środków użytych z każdego z tych majątków. W konsekwencji nabyty przedmiot przynależy do tego z majątków, z którego pochodzi większa część środków. Jeżeli środki z drugiego majątku są nieznaczące, stanowią nakład rozliczany zgodnie z art. 45 k.r.o. Dopiero gdy to kryterium nie może znaleźć zastosowania ze względu na małą różnicę między zaangażowanymi środkami, to – wobec braku odmiennej woli małżonków – nabyty przedmiot wchodzi do każdego z majątków w częściach ułamkowych, proporcjonalnie do wysokości zaangażowanych środków.

Glosator zaznaczył, że treść art. 31 § 1 i art. 33 pkt 10 k.r.o. nie pozwala na wykluczenie *a priori* którejs z wskazanych koncepcji, zwłaszcza że każda z nich ma poparcie w doktrynie, a także znalazła odzwierciedlenie w judykaturze.

Komentator zwrócił uwagę, że Sąd Najwyższy przyjął za właściwą koncepcję drugą i zasadniczo odstąpił od przyjętej dotychczas linii orzeczniczej, w której przedmioty nabyte przez małżonków trafiały albo do majątku wspólnego, albo do majątku osobistego. Wskazał, że Sąd Najwyższy oparł argumentację w szczególności na językowym znaczeniu przepisów i odrzucił doszukiwanie się podstawy do uzależnienia postaci surogacji (przedmiotowej lub wartościowej) od proporcji wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny. W szczególności stwierdził, że żaden z przedstawionych w doktrynie sposobów ujęcia problemu nie prowadzi do całkowitego wykluczenia powstania własności „hybrydowej”. Przyjęta przez Sąd Najwyższy koncepcja także jednak tworzy „hybrydę” własności obejmującą dwa rodzaje majątków oraz prowadzi do pogłębienia się występujących w tym kontekście zagadnień problemowych.

Zdaniem glosatora, konieczne jest odrzucenie poglądu pierwszego i całkowite wyeliminowanie go z praktyki sądowej. Za każdym jednak z pozostałych poglądów przemawiają inne względy; pogląd drugi wydaje się odpowiadać najbardziej brzmieniu ustaw, ochronie wierzyciela i zasadzie surogacji, natomiast pogląd trzeci eliminuje – przynajmniej w pewnej mierze – problematykę relacji nachodzących na siebie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz kodeksu cywilnego oraz „hybrydę” współwłasności, a także problemy praktyczne.

Konkludując, autor stwierdził, że funkcjonalnie zdecydowanie najwięcej przemawia zatem za poglądem trzecim, jednak w celu jego powszechnego zastosowania należałoby ograniczyć zasadę surogacji. *De lege ferenda* autor zasugerował, że najlepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie jako ustawowego modelu rozdzielności majątkowej z wyrównaniem dorobków lub pogłębienie obecnej regulacji o rozwiązywanie pojawiających się problemów w kontekście rzeczy objętych majątkową wspólnością małżonków i należących do majątku osobistego.

An.T.

W przypadku tzw. zdrady małżeńskiej, do ochrony więzi prawnorodzinnych między małżonkami nie mają zastosowania przepisy o ochronie dóbr osobistych.

(wyrok z dnia 11 grudnia 2018 r., IV CNP 31/17, G. Misiurek, M. Kocon, K. Strzelczyk, OSNC 2019, nr 9, poz. 95; OSP 2019, nr 10, poz. 94; BSN 2019, nr 3, s. 12)

Glosa

Katarzyny Ciućkowskiej, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 10, poz. 94

Glosa ma charakter aprobowujący.

Głównym kontekstem oceny przyjętym przez glosatorkę jest przedstawienie omawianego orzeczenia w perspektywie tendencji do rozszerzania systemu ochrony dóbr osobistych na nowe obszary, w tym również na problematykę relacji rodzinnych. W ocenie autorki, wskazane tendencje otworzyły drogę do przedstawiania roszczeń także w sytuacjach, w których wcześniej pokrzywdzony nie poszukiwał ochrony cywilnoprawnej. Wzrost liczby spraw w tym obszarze, a także wielość i zróżnicowanie stanów faktycznych podlegających ocenie ukazuje słabość przyjętego rozwiązania i rodzi wątpliwości co do słuszności przyjętego kierunku orzecznictwa. Tym samym w niektórych przypadkach może dojść do wypaczenia istoty i celu ochrony dóbr osobistych przez sprowadzenie jej do uzyskania tylko pewnej satysfakcji finansowej.

W tym kontekście, zdaniem glosatorki, wyrok Sądu Najwyższego stanowi głos rozsądku i daje nadzieję, że sądy powszechne z większą rozwagą będą stosować instrumenty z zakresu ochrony dóbr osobistych do stosunków rodzinnych, zwłaszcza w odniesieniu do relacji małżeńskich. Aprobowując przedstawione rozstrzygnięcie, autorka wskazała, że warto rozwinąć pewne zagadnienia pod kątem doktrynalnym, a w szczególności wskazać, iż – abstrahując od budzącego wątpliwości poglądu uznającego więź rodzinną za dobro osobiste – generalnie jest to możliwe pod warunkiem prawidłowego określenia treści tego dobra osobistego. Chodzi zatem o wskazanie tożsamego obowiązku spoczywającego zarówno na osobie trzeciej, jak i osobie, z którą dzieli się więź rodzinną. Jest to zdecydowanie utrudnione w relacjach małżeń-

skich. zwłaszcza w przypadku zastosowania do stosunków rodzinnych (w tym małżeńskich) ochrony prawnej opartej na art. 24 k.c. Zastosowane rozwiązania mogą nie w pełni chronić interesu osoby żądającej ochrony; w szczególności występują tutaj ograniczone możliwości odbudowy nadwyrężonej więzi rodzinnej. Bardziej rozsądnym rozwiązaniem jest założenie, że zachowanie niewiernej małżonki (małżonka) może spowodować tylko określone skutki w sferze prawa rodzinnego, np. w postaci separacji, rozwodu, poniesienia winy za rozkład pożycia małżeńskiego, a jedyną sankcją finansową zawinienia rozkładu mogą być surowsze warunki wykonywania obowiązków alimentacyjnych pomiędzy małżonkami.

Glosy do omawianego wyroku opracowali również: J. Główka-Luty (PPE 2019, nr 3, s. 349 – *vide* niżej) oraz K. Kurosz (OSP 2019, nr 12, s. 113 – omówienie niebawem).

P.F.

*

Glosa

Joanny Główki-Luty, Przegląd Prawo–Ekonomiczny 2019, nr 3, s. 349

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka wyraziła dezaprobatę wobec poglądów, w myśl których więzi rodzinne, jako instytucja prawa rodzinnego, nie podlegają ochronie na gruncie kodeksu cywilnego. W jej ocenie, stosowanie w tego rodzaju sprawach sankcji o charakterze finansowym byłoby uzasadnione aksjologicznie i pełniłoby istotną funkcję prewencyjną. Ponadto, zdaniem glosatorki, komentowany wyrok „będzie w swoisty prosty sposób legalizował wszystkie nikczemne, wręcz skandaliczne i moralnie naganne postępowania zarówno małżonków dopuszczających się niewierności małżeńskiej jak i osób angażujących się w związki intymne z osobami trwającymi w małżeństwach”.

Autorka rozwinęła argumentację o charakterze aksjologicznym i skonstruowała, że ochrona czci wewnętrznej powinna obejmować także powstrzymanie się współmałżonka od wywołania negatywnych uczuć związanych z funkcjonowaniem małżeństwa.

Zdaniem autorki, *de lege ferenda* ustawodawca powinien szerzej chronić więź rodzinną jako dobro osobiste człowieka.

J.T.

*

teza oficjalna

Postanowienia gwarancji, szczególnie jej ust. 2 i ust. 3 pkt 7 nie zawierają żadnych podstaw, aby wyklądać ją w ten sposób, że odpowiedzialność gwaranta ma być ograniczona w sposób jaki sugeruje pozwany.

teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”

W razie zastrzeżenia w umowie gwarancji na pierwsze żądanie okresów, w których gwarant jest zobowiązany do spełnienia określonych kwot gwarancyjnych, ostatecznie o zakresie odpowiedzialności gwaranta decyduje ustalona w umowie gwarancji ogólna suma gwarancji.

(wyrok z dnia 23 stycznia 2019 r., I CSK 742/17, A. Piotrowska, J. Frąckowiak, M. Szulc, M.Pr.Bank 2019, nr 10, s. 35)

Glosa

Mirostawa Bączyka, Monitor Prawa Bankowego 2019, nr 10, s. 41

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentowany wyrok wskazuje na praktykę możliwego kształtowania zakresu odpowiedzialności gwarancyjnej gwaranta (ubezpieczyciela) wobec beneficjenta gwarancji (inwestora, dewelopera), powiązanej w odpowiedni sposób z wykonywaniem przez dłużnika w stosunku podstawowym (generalnego wykonawcy) określonych etapów umowy o roboty budowlane.

Autor wskazał, że problematyka odpowiedzialności gwaranta pojawia się raczej rzadko w orzecznictwie, a także w opracowaniach systemowych i tym bardziej należało przyrzeć się przewidzianemu w umowie

gwarancji oryginalnemu mechanizmowi zmniejszania (sukcesywnego redukowania) zakresu odpowiedzialności gwaranta w następujących po sobie okresach trwania stosunku gwarancyjnego.

Glosator za trafne uznał stanowisko Sądu Najwyższego, który nie podzielił wykładni dokonanej przez Sąd Apelacyjny i skupił się na samej treści postanowień umowy gwarancji, przewidującej odpowiednie okresy trwania stosunku gwarancyjnego, maksymalne kwoty świadczeń gwaranta w tych okresach po złożeniu żądania zapłaty oraz ogólną sumę gwarancyjną. Dodał, że przyjął, iż element wspomnianego „zastępowania” znalazł wyraz w umowie gwarancji, ponieważ przewidziano w niej odpowiednie okresy i stopniowe zmniejszanie odpowiedzialności gwaranta w tych okresach. Beneficjent mógł zatem zgłaszać żądanie zapłaty w przewidziany w umowie sposób do sumy określonej dla tego okresu („kwoty okresowe”), a ponadto w umowie wprowadzono zmniejszanie świadczenia gwaranta o kwoty spełnianych wcześniej świadczeń częściowych.

Autor glosy dodał, że w konsekwencji takie wypłaty częściowe i kwoty przewidziane dla poszczególnych okresów nie mogły łącznie przekroczyć ogólnej sumy gwarancji; wprowadzenie każdej dokonanej wypłaty przez gwaranta zmniejszała ogólny poziom jego odpowiedzialności, ale ostatecznie o jej zakresie decydowała ogólna suma gwarancji. Ponadto glosator aprobująco ocenił zwrócenie uwagi przez Sąd Najwyższy na kwestię właściwego sformułowania przez beneficjenta gwarancji „żądania zapłaty”, kierowanego wobec gwaranta. Podkreślił, że powinno ono w pełni odpowiadać wszystkim wymaganiom co do formy i treści, stwierdzonym w postanowieniach umowy gwarancji, pod rygorem skutecznej odmowy zapłaty (tzw. kompletne żądanie zapłaty). Dodał, że z reguły nie ma tu możliwości korygowania lub uzupełniania elementów prezentowanego żądania zapłaty, a odmowa wypłaty sumy gwarancyjnej może być motywowana właśnie zarzutem niekompletności tego żądania.

M.K.

*

Ścisły związek sprzedaży wierzytelności o zapłatę ceny towaru, którym handel mieści się w zakresie działalności przedsiębiorstwa

sprzedawcy, z samą sprzedażą towaru sprawia, że także sprzedaż wierzytelności o zapłatę ceny towaru wchodzi w zakres działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy handlującego danym towarem. W konsekwencji określonego w art. 554 k.c. dwuletniemu terminowi przedawnienia podlega również roszczenie o zapłatę ceny z umowy sprzedaży takiej wierzytelności. Dotyczy to zarówno sprzedaży jednorazowej, jak i cyklicznej.

(wyrok z dnia 14 lutego 2019 r., IV CSK 563/17, M. Kocon, R. Trzaskowski, K. Zawada, niepubl.)

Glosa

Jerzego P. Naworskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 10, poz. 95

Glosa ma charakter aprobujący.

W ocenie autora glosy, przy pełnej akceptacji przedstawionego przez Sąd Najwyższy stanowiska, głównym celem omawianego opracowania było uwypuklenie kwestii, które nie zostały rozwinięte w uzasadnieniu orzeczenia, a które wiążą się z wykładnią normy art. 554 k.c. W tym zakresie autor skupił się przede wszystkim na analizie związku czynności z działalnością przedsiębiorstwa sprzedawcy.

W jego ocenie, przepis art. 554 k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 118 k.c. jako *lex generalis*, co wynika *explicite* z art. 118 *in principio* k.c. Brzmienie art. 554 *in principio* k.c. wprowadza natomiast ograniczenie podmiotowe sprzedawcy, któremu przysługuje roszczenie z tytułu sprzedaży, gdyż może nim być tylko przedsiębiorca zajmujący się sprzedażą. Z treści unormowania wynika jednak, że sprzedaż ma być dokonana w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy (wierzyciela). Ścisły związek sprzedaży wierzytelności o zapłatę ceny towaru, którym handel mieści się w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, z samą sprzedażą towaru sprawia, że także sprzedaż wierzytelności o zapłatę ceny towaru wchodzi w zakres działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy handlującego danym towarem. Z tego wniosek, że określonego w art. 554 k.c. dwuletniemu terminowi przedawnienia podlega również roszczenie o zapłatę ceny z umowy sprzedaży takiej wierzytelności,

niezależnie od tego, czy chodzi o sprzedaż jednorazową czy cykliczną.

Konsekwentnie hipoteza art. 554 k.c. obejmuje tylko przedsiębiorców (art. 43¹ k.c.), i to tylko ich, zajmujących się sprzedażą (handlem), nie dotyczy zatem tych przedsiębiorców, którzy wykonują inną działalność i jedynie incydentalnie dokonają sprzedaży (np. adwokata zbywającego wyposażenie kancelarii). Za takim sensem przepisu przemawia także dalsza jego treść, wskazująca na roszczenia rzemieślników z takiego tytułu, tj. sprzedaży wytworzonych wyrobów, oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych. Podobnie nie powinno stwarzać problemu zastosowanie przepisu do sprzedaży energii, wody oraz praw, w tym wierzytelności, przez przedsiębiorcę zajmującego się, w ramach wykonywanej działalności gospodarczej, sprzedażą dóbr tego rodzaju, bo do odpowiedniego stosowania tego przepisu odsyła art. 555 k.c.

Autor zwrócił uwagę, że zgodnie ze znowelizowanym art. 118 zdanie drugie k.c. koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. W efekcie w odniesieniu do terminu przedawnienia uregulowanego w art. 554 k.c. nastąpiło jego wydłużenie do ostatniego dnia roku kalendarzowego. Jeżeli zatem dwuletni termin przedawnienia upłynął np. w dniu 31 października, to koniec terminu przedawnienia przypada na dzień 31 grudnia, im więc wcześniej upływa dwuletni termin przedawnienia roszczeń z art. 554 k.c., tym jest w rzeczywistości dłuższy.

P.F.

*

teza oficjalna

1. Konstytucyjny wpis prawa użytkowania wieczystego do księgi wieczystej nie stanowi elementu czynności prawnej, którą jest umowa ustanowienia albo przeniesienia tego prawa rzeczowego.

2. Dla oceny dobrej lub złej wiary osoby, na rzecz której nastąpiło ustanowienie albo przeniesienie prawa użytkowania wieczystego,

rozstrzygająca jest chwila złożenia wniosku o wpis tego prawa do księgi wieczystej.

(uchwała z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 100/18, A. Owczarek, W. Katner, K. Weitz, OSNC 2019, nr 12, poz. 119)

Artykuł

Grzegorz Wolaka, „O pojęciu czynności prawnej. Rozważania na kanwie uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 100/18”, *Kra-kowski Przegląd Notarialny* 2019, nr 4, s. 117

Artykuł ma charakter krytyczny.

Autor skrytykował pierwszą część tezy. Uznał, że czynności, o których mowa, mają charakter czynności prawnych realnych i konstytutywny wpis do księgi wieczystej stanowi ich element; dopóki wpis do księgi wieczystej nie nastąpi, dopóty nie można mówić o dokonaniu tego rodzaju czynności prawnej. Nie oznacza to jednak, że z samego faktu zawarcia w formie aktu notarialnego umowy o ustanowieniu prawa użytkowania wieczystego nie wpływają żadne skutki prawne. Zdaniem autora, nie ma potrzeby przyjmowania koncepcji, za którą opowiedział się Sąd Najwyższy, by wytłumaczyć sytuację prawną stron umowy w okresie między zawarciem umowy notarialnej o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste a dokonaniem wpisu do księgi wieczystej przez sąd wieczystoksięgowy. Dopuszczalność zbywalności takiego „ułomnego” prawa (przed jego wpisem do księgi wieczystej) także nie budzi wątpliwości i tłumaczy się ją najczęściej w doktrynie i judykaturze przy wykorzystaniu konstrukcji ekspektatywy.

Autor wskazał na niejasność stwierdzenia Sądu Najwyższego, że jeśli elementem czynności prawnej jest także wpis do księgi wieczystej, to brak wpisu uczyni tę czynność wadliwą, a jeśli jest wadliwa, to nie może być podstawą wpisu, zatem odmowa wpisu byłaby za każdym razem materialnie prawidłowa, ale to wykluczałoby skuteczność powództwa przewidzianego w art. 10 u.k.w.h. Zdaniem autora, jeśli strony zawrą w formie aktu notarialnego umowę o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego, ale prawo to nie zostanie z jakichś względów wpisane do księgi wieczystej, to nie dojdzie do ustanowienia tego prawa rzeczowego. Nie ma wtedy potrzeby wytaczania powództwa ustanowionego w art. 10 u.k.w.h. Z kolei gdy strony zawrą w formie aktu notarialnego niewadliwą umowę o ustano-

wienie prawa użytkowania wieczystego, sąd wieczystoksięgowy nie odmówi wpisania prawa użytkowania wieczystego do księgi wieczystej z powołaniem się na „wadliwość” w postaci braku wpisu. Prawdłowo złożony wniosek oblijuje przecieź sąd prowadzący księgę wieczystą do wpisania prawa, a skutki wpisu liczy się od dnia złożenia wniosku.

Głosowana uchwała została uwzględniona w „Przełądzie orzecznictwa” przez K. Szadkowskiego (Pal. 2019, nr 9, s. 79; red. J. Pisuliński). Omówiły ją również: E. Stawicka w opracowaniu „Czy konstytutywny charakter wpisu do księgi wieczystej prawa wieczystego użytkowania przenieszonego na inny podmiot oznacza, że należy ocenić dobrą bądź złą wiarę nabywcy, istotną z punktu widzenia rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych” (Pal. 2019, nr 9, s. 132) oraz J. Zawadzka w opracowaniu „Wpis w księdze wieczystej a elementy czynności prawnej. Nabycie użytkowania wieczystego w drodze rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych” (MoP 2019, nr 19, s. 1058).

M.M.

prawo cywilne procesowe

teza oficjalna

Ograniczony zakres kontynuacji wynikający z art. 584² § 1 k.s.h. oznacza wstąpienie przekształconej spółki w prawa i obowiązki związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez jednoosobowego przedsiębiorcę, które nie skutkuje następstwem prawnym ogólnym, lecz ma jedynie charakter *successio singularis* w rozumieniu art. 192 pkt 3 k.p.c.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Przy przekształceniu przedsiębiorcy – osoby fizycznej w jednoosobową spółkę kapitałową nie mamy do czynienia z sukcesją generalną.

(postanowienie z dnia 29 stycznia 2016 r., II CZ 94/15, M. Romańska, I. Koper, H. Wrzeszcz, niepubl.)

Omówienie

Krzysztofa Wróbla i Piotra Letolca, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 10

Omówienie ma charakter krytyczny.

Autorzy stwierdzili, że przy przekształceniu przedsiębiorcy w spółkę kapitałową mamy do czynienia wyłącznie z zasadą *quasi*-sukcesji uniwersalnej na gruncie prawa materialnego i prawa procesowego. Skrytykowali pogląd Sądu Najwyższego, który uznał, że w takim przypadku w sferze prawa procesowego następuje sukcesja singularna.

Autorzy omówili już wskazane orzeczenie (MPH 2018, nr 1, s. 39).

M.M.

*

teza oficjalna

Postępowanie sądowe o rozwiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wszczęte na podstawie art. 271 pkt 1 k.s.h., w trakcie którego została ogłoszona upadłość likwidacyjna tej spółki, staje się bezprzedmiotowe dopiero z chwilą wykreślenia jej z rejestru (art. 289 § 1 k.s.h.).

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Prawomocne orzeczenie sądu o rozwiązaniu spółki nie powoduje jej rozwiązania, lecz daje podstawę do wszczęcia postępowania likwidacyjnego (art. 274 § 1 k.s.h.). W przypadku upadłości spółki, jej rozwiązanie następuje po zakończeniu postępowania upadłościowego, z chwilą wykreślenia z rejestru (art. 289 § 1 k.s.h.). Zgodnie z art. 289 § 2 k.s.h., spółka nie ulega rozwiązaniu w przypadku, gdy postępowanie upadłościowe zostało zakończone w wyniku zaspokojenia wszystkich wierzycieli w całości lub zatwierdzenia układu albo gdy postępowanie upadłościowe zostało uchylone lub umorzone. Z przywołanych przepisów wynika zatem, że w razie ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku spółki, do jej

rozwiązania prowadzi zakończenie postępowania upadłościowego w sposób, który uzasadnia wniosek o wykreślenie spółki z rejestru.

(wyrok z dnia 20 maja 2016 r., II CSK 555/15, M. Kocon, W. Pawlak, A. Górski, Glosa 2017, nr 1, s. 16)

Omówienie

Łukasza Sieczki i Łukasza Lipskiego, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 18

Omówienie ma charakter aprobujący.

Autorzy zaaprobowali pogląd o dwuetapowości procesu rozwiązania spółki. Na pierwszy etap składa się powstanie przesłanek powodujących rozwiązanie spółki, określonych w art. 270 k.s.h. (m.in. ogłoszenie upadłości spółki), a dopiero potem następuje etap drugi, czyli likwidacja, która w efekcie prowadzi do rzeczywistego rozwiązania spółki i do wykreślenia jej z rejestru na podstawie art. 289 § 1 k.s.h. Komentatorzy podzielili pogląd Sądu Najwyższego, że w przypadku zbiegu likwidacji w myśl przepisów kodeksu spółek handlowych z likwidacją unormowaną w prawie upadłościowym, pierwszeństwo powinna mieć likwidacja unormowana w prawie upadłościowym. Jest to związane z zasadą optymalizacji, wyrażoną w art. 2 Pr.upadł., której podstawowym celem jest jak najpełniejsze zaspokojenie wierzycieli.

Omawiane orzeczenie skomentował także P. Popardowski (Glosa 2017, nr 1, s. 16 oraz Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2017, s. 435).

M.M.

*

teza oficjalna

Zarzut nieistnienia uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością można powoływać w innym postępowaniu sądowym, bez konieczności uzyskiwania wyroku stwierdzającego tę sytuację prawną na podstawie art. 189 k.p.c.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Przypadki uchwał nieistniejących są kategorią odmienną od uchwał sprzecznych z prawem; charakteryzuje je przy tym tak drastyczny, krańcowy stopień natężenia wadliwości, że usprawiedliwia to uznanie ich za nieistniejące, a więc za niewywołujące żadnych skutków prawnych *ab initio*. Istota uchwały nieistniejącej polega na tym, że nie wywiera ona żadnych skutków prawnych, a więc w rozumieniu prawnym uznaje się, że ona nie istnieje i nie istniała nigdy. Dlatego właśnie można się na jej nieistnienie powoływać w innym postępowaniu sądowym, bez konieczności uzyskiwania wyroku stwierdzającego tę okoliczność na podstawie art. 189 k.p.c. Utożsamianie jej zatem ze statusem prawnym uchwały sprzecznej z ustawą jest nieusprawiedliwione.

(postanowienie z dnia 25 sierpnia 2016 r., V CSK 694/15, T. Bielska-Sobkowicz, A. Górski, B. Ustjanicz, Glosa 2017, nr 3, poz. 43)

Omówienie

Kornelii Łuczejko, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 25

Komentatorka nie oceniła omawianego orzeczenia.

Zauważyła, że Sąd Najwyższy nie tylko podzielił pogląd o dopuszczalności wyodrębnienia uchwał nieistniejących, ale poszedł o krok dalej i wskazał, że w odniesieniu do tej kategorii uchwał nie ma konieczności uzyskiwania wyroku stwierdzającego okoliczność ich nieistnienia na podstawie art. 189 k.p.c.

Autorka omawiała już powyższe orzeczenie (MPH 2018, nr 1, s. 41). Glosy opracowali K. Tapek (Glosa 2017, nr 3, s. 43) oraz M. Borkowski (LEX nr 2118455).

M.M.

*

W postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu ustawowej wspólności majątkowej sąd – ustalając wartość wchodzącego w skład majątku wspólnego spółdzielczego własnościowego prawa

do lokalu mieszkalnego, obciążonego hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy – uwzględnia wartość rynkową tego prawa, z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego.

(postanowienie z dnia 26 stycznia 2017 r., I CSK 54/16, J. Frąckowiak, A. Piotrowska, M. Romańska, BSN 2017, nr 5, s. 13)

Glosa

Michała Jana Nowakowskiego, Glosa 2019, nr 3, s. 64

Glosa jest aprobująca.

Autor stwierdził, że Sąd Najwyższy nawiązał do kwestii tzw. prekluzji postępowania działowego, o której mowa w art. 618 § 3 k.p.c., przy czym nie zdecydował się jednak na przeprowadzenie szerszego wywodu w tej materii. Zwrócił uwagę, że Sąd Najwyższy przyjął, iż w przypadku długu spoczywającego solidarnie na obu współwłaścicielach i niespłaconego jeszcze w chwili zamknięcia sprawy działowej, prekluzja zawarta w art. 618 § 3 k.p.c. nie ma zastosowania. Miałaby ona natomiast znaczenie, gdyby spłata zadłużenia nastąpiła jeszcze przed zamknięciem postępowania działowego, w częściach nieodpowiadających udziałom współwłaścicieli w dzielonym majątku.

Glosator stwierdził także, że uwzględnienie obciążenia hipotecznego w określaniu wartości nieruchomości na potrzeby postępowania działowego jest zabiegiem niemającym umocowania w przepisach prawa, wobec faktu, iż ściśle interpretowany art. 618 § 3 k.p.c. nie obejmuje hipotetycznych i stanowiących kwestię przyszłości operacji finansowych, którym nie można w chwili zakończenia postępowania działowego przypisać cechy nakładów. Glosator podkreślił, że spostrzeżenie to staje się jeszcze bardziej przejrzyste, jeżeli uwzględni się kwestię odpowiedzialności regresowej dłużników solidarnych. Autor glosy podkreślił w związku z tym, że w polskim porządku prawnym roszczenie regresowe ukształtowano jako nowe roszczenie, które z roszczeniem głównym związane jest jedynie funkcjonalnie. Wskazane powiązanie objawia się jednak jedynie tym, że bez istnienia roszczenia głównego odpowiedzialność regresowa nie miałaby racji bytu. Ustawodawca wyraźnie zatem wskazał, że przesłanką powstania, a nie jedynie zaktualizowania się roszczenia jest spłata wierzyciela. W efekcie nie można twierdzić, że roszczenia regre-

sowe istnieją od samego początku równoległe z roszczeniem głównym, pozostając nieaktywnymi do czasu zaspokojenia wierzyciela. Skoro więc roszczenia regresowe nie są zmodyfikowaną częścią roszczenia głównego, to nie należy do nich także stosować regulacji prawa materialnego i procesowego dotyczących tego roszczenia. Glosator stwierdził, że należy uznać, jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy, iż uwzględnienie długu hipotecznego w wartości nieruchomości możliwe jest dopiero w chwili powstania odpowiedzialności regresowej dłużników solidarnych, zatem w chwili dokonania nakładów.

Glosy do postanowienia opracowali także A. Zbrojewski (Młody Jurysta 2019, nr 1, s. 54) oraz A. Partyk i T. Partyk (LEX nr 2261747). Omówiła je również W. Holewińska-Łapińska (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 124).

P.G.

*

Zastosowanie art. 189 k.p.c. jest wyłączone nie tylko wobec osób wymienionych w art. 250 k.s.h., ale także wobec wszystkich innych osób, nawet gdyby miały interes prawny do wniesienia powództwa ustalającego.

(wyrok z dnia 25 maja 2017 r., II CSK 524/16, K. Strzelczyk, K. Weitz, B. Lewandowska, niepubl.)

Omówienie

Marii Czaińskiej i Ernesta Kosy, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 40

Omówienie ma charakter aprobujący.

Autorzy podkreślili, że omawiane orzeczenie eliminuje możliwość zażalenia uchwał przez jakikolwiek przypadkowy podmiot, który mógłby podejmować tego rodzaju działania jedynie dla szantażu korporacyjnego. Niewątpliwie ma więc istotne znaczenie dla zachowania ładu korporacyjnego spółek i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

Ponadto prezentowany w rozstrzygnięciu pogląd odpowiada zasadzie równego traktowania wspólników (akcjonariuszy spółki kapitałowej), nie

dopuszcza bowiem możliwości zaskarżenia uchwał przez współnika obecnego na walnym zgromadzeniu, który nie złożył sprzeciwu i nie zażądał jego zaprotokołowania w każdym czasie jedynie przy wykazaniu interesu prawnego do zaskarżenia uchwały, w przypadku, gdy współnik będący na walnym zgromadzeniu, który sprzeciwił się podjęciu uchwały i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu ograniczony jest bezwzględny terminem sześciomiesięcznym. Dopuszczenie nieograniczonego w czasie kwestionowania uchwał zgromadzenia współników na mocy art. 189 k.p.c. istotnie zagrażałoby interesom spółki i prowadziłoby do destabilizacji jej bieżącej działalności – podsumowali komentatorzy.

M.M.

*

teza oficjalna

Zadysponowanie przez bank środkami pieniężnymi znajdującymi na zajęтым rachunku bankowym bez zezwolenia komornika stanowi naruszenie art. 890 § 1 i 2¹ zdanie pierwsze k.p.c.

teza opublikowana w „Orzecznictwie Sądów Polskich”

To komornik decyduje o rodzaju potrzebnych mu informacji, a nie bank, który udziela takich, jakie uważał za właściwe.

Ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności banku za wypłatę środków z zajętego rachunku bankowego spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c.).

(wyrok z dnia 15 listopada 2017 r., II CSK 113/17, A. Kozłowska, J. Górski, W. Katner, OSP 2019, nr 10, poz. 92; M.Pr.Bank. 2019, nr 1, s. 22)

Glosa

Mirosława Bączyka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 10, poz. 92

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zanegował pogląd Sądu Najwyższego, że komornik decyduje o rodzaju potrzebnych informacji, a nie bank, który udzielał takich, jakie

uważał za właściwe. W ocenie glosatora, wypowiedź Sądu Najwyższego stanowiła próbę interpretacji art. 105 ust. 1 lit. f ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2018 r., poz. 2187) w celu określenia zakresu zwolnienia banku z obowiązku zachowania tajemnicy bankowej wobec komornika. Jak podkreślił glosator, komornik może zwrócić się do banku o udzielenie mu informacji niezbędnych do prawidłowego prowadzenia egzekucji i postępowania zabezpieczającego, jak również przedstawić bankowi zakres żądanych informacji, zatem to komornik decyduje o zakresie potrzebnych mu informacji, lecz jedynie w ramach określonych wskazanym przepisem, bank natomiast każdorazowe żądanie komornika powinien poddać weryfikacji w celu uniknięcia odpowiedzialności odszkodowawczej wobec swojego kontrahenta za naruszenie obowiązku zachowania tajemnicy bankowej.

Autor omówił glosowany wyrok wcześniej w przeglądzie orzecznictwa (M.Pr.Bank. 2018, nr 10, s. 50).

P.L.

*

Sąd rejestrowy w ramach postępowania określonego w art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 700 ze zm.) o wykreślenie wpisu niedopuszczalnego ze względu na obowiązujące przepisy prawa nie jest uprawniony do badania zgodności z ustawą uchwały zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia, która stanowi materialnoprawną podstawę dokonanego wpisu.

(uchwała z dnia 8 grudnia 2017 r., III CZP 54/17, J. Frąckowiak, K. Strzelczyk, K. Zawada, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 77; BSN 2017, nr 12, s. 4; R.Pr., Zeszyty Naukowe, 2018, nr 1, s. 164)

Omówienie

Kornelii Łuczejko, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 24

Omówienie ma charakter aprobujący.

Autorka opowiedziała się za wąskim zakresem kompetencji Krajowego Rejestru Sądowego na etapie następczej kontroli wpisów w rejes-

trze. Uwypukliła niebezpieczeństwa, jakie niosłoby ze sobą przyznanie Krajowemu Rejestrowi Sądowemu szerokiej możliwości weryfikacji i usuwania dokonanych już wpisów. Wyposażenie sądu rejestrowego w kompetencję do wielokrotnej zmiany własnych postanowień godziłoby w zasadę praworządności oraz zasadę bezpieczeństwa obrotu (stałości i pewności wpisów).

Głosę do orzeczenia opracowała D. Wajda (Glosa 2018, nr 3, s. 23). Uchwałę omówili M.J. Zieliński (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 208) oraz P. Popardowski (Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, s. 396).

M.M.

*

Przedsiębiorca dochodzący roszczeń wynikających z czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na zamieszczeniu publikacji na stronie internetowej, może na podstawie art. 35 k.p.c. wytoczyć powództwo przed sąd, w którego okręgu publikację wprowadzono na stronę internetową, lub przed sąd, w którego okręgu dostępność tej strony spowodowała zagrożenie lub naruszenie jego interesu.

(uchwała z dnia 15 grudnia 2017 r., III CZP 82/17, K. Weitz, A. Owczarek, K. Pietrzykowski, OSNC 2018, nr 10, poz. 93; BSN 2017, nr 12, s. 7; R.Pr., Zeszyty Naukowe, 2018, nr 1, s. 164)

Omówienie

Damiana Dworka i Łukasza Lipskiego, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 12

Omówienie ma charakter aprobujący.

Komentatorzy podzielili pogląd Sądu Najwyższego, że nie można dokonywać jedynie językowej wykładni art. 35 k.p.c., gdyż prowadziłyby to właściwie do zanegowania istnienia rzeczywistości wirtualnej, która coraz częściej staje się miejscem popełniania czynów niedozwolonych. Interpretacja tego przepisu powinna odbywać się w duchu art. 7 pkt 2 roz-

porządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (wersja przekształcona) (Dz.Urz. UE z 2012 r., L 351, s. 1 ze zm.) oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego tego przepisu.

Autorzy omówienia uczynili to już wcześniej (MPH 2019, nr 1, dodatek, s. 34). Omówił ją także M. Pilich (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 153).

M.M.

*

teza oficjalna

Definiując uchwałę „nieistniejącą”, należy przyjąć, że jest to uchwała podjęta nie przez organ spółdzielni, lecz przez osoby, które w momencie jej podejmowania nie posiadały statusu prawnego organu.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

W katalogu przyczyn nieistnienia uchwały bez wątplenia mieści się sytuacja, gdy uchwała została podjęta przez organ nieistniejący. Definiując uchwałę „nieistniejącą” należy przyjąć, że jest to uchwała podjęta nie przez organ spółdzielni, lecz przez osoby, które w momencie jej podejmowania nie posiadały statusu prawnego organu. Jeżeli więc w takiej sytuacji uchwała w rzeczywistości nie zapadła, to nie sposób mówić o niej, że jest ona skuteczna lub bezskuteczna, uchwała bowiem w takim wypadku nie istnieje. Wówczas możliwe jest wytoczenie powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.), że uchwała nie istnieje, lub bronienie się przed jej skutkami przez podniesienie w konkretnej sprawie zarzutu jej nieistnienia.

(wyrok z dnia 20 grudnia 2017 r., I CSK 160/17, W. Katner, M. Kocon, M. Romańska, niepubl.)

Omówienie

Kornelii Łuczejko i Magdaleny Rosy, Monitor Prawniczy 2019, nr 19, dodatek, s. 47

Omówienie ma charakter polemiczny.

Komentatorki uznały za dyskusyjny pogląd Sądu Najwyższego, że prawomocne stwierdzenie nieważności uchwał w przedmiocie powołania członków rady nadzorczej spółdzielni nie powoduje automatycznie, iż uchwały podjęte przez ten organ z udziałem nieprawidłowo powołanych osób są nieistniejące. Za trafne uznały stwierdzenie, że każdorazowo należy badać okoliczności istniejące w dniu podjęcia danej uchwały.

Autorki skomentowały to orzeczenie już wcześniej (MPH 2018, nr 4, s. 39). Głosę do wyroku opracowali K. Jasiński (Radca Prawny. Zeszyty Naukowe 2018, nr 3, s. 195) oraz M. Sobczak (Nieruchomości 2018, nr 9, s. 16). Omówiła ją również K. Kryła-Cudna (Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, s. 265).

M.M.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2020 NR 1

W razie cofnięcia skierowanego do Komisji Prawa Autorskiego wniosku o zatwierdzenie tabel wynagrodzeń przed doręczeniem uczestnikom postępowania jego odpisu stosuje się art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U z 2018 r., poz. 300 ze zm.); na postanowienie Komisji o odmowie zwrotu opłaty przysługuje zażalenie.

(uchwała z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 56/18, K. Tyczka-Rote, W. Pawlak, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 1, poz. 1)

*

Członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., powstałe po złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, w tym również za koszty sądowe zasądzone w sprawie prowadzonej przeciwko syndykowi, jeżeli pozostają w związku ze stosunkiem prawnym istniejącym w chwili złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

(uchwała z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 78/18, J. Gudowski, W. Katner, G. Misiurek, OSNC 2020, nr 1, poz. 2)

Ograniczenia obrotu nieruchomościami rolnymi przewidziane w art. 2a ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1405 ze zm.) w brzmieniu ustalonym przez art. 7 pkt 4 ustawy z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości z zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 869) nie mają zastosowania do przeniesienia własności nieruchomości w wykonaniu układu przyjętego przez wierzycieli i zatwierdzonego przez sąd postanowieniem wydanym w sprawie o ogłoszenie upadłości przed dniem 30 kwietnia 2016 r., które stało się prawomocne po tym dniu.

(uchwała z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 79/18, J. Gudowski, W. Katner, G. Misiurek, OSNC 2020, nr 1, poz. 3)

*

Przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa – na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. 1991 r. Nr 2, poz. 6) – własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

(uchwała z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, M. Koba, A. Owczarek, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 1, poz. 4)

*

Skarb Państwa nie nabył na podstawie art. 25e ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 986 ze zm.) mienia pozostałego po podmiotach wykreślonych z rejestru przed wejściem tego przepisu w życie.

(uchwała z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 83/18, M. Koba, A. Owczarek, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 1, poz. 5)

Odpowiedzialność ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego obejmuje także celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego w okresie przedłużającej się naprawy, chyba że są one następstwem okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi poszkodowany lub osoba trzecia.

(uchwała z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 84/18, M. Koba, A. Owczarek, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 1, poz. 6)

*

Uchwała zarządu spółdzielni mieszkaniowej o określeniu przedmiotu odrębnej własności lokali (art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 845 ze zm.) może być zaskarżona z powodu jej niezgodności z prawem tylko na podstawie art. 43 ust. 5 tej ustawy.

(uchwała z dnia 8 marca 2019 r., III CZP 88/18, A. Piotrowska, K. Weitz, P. Grzegorzczak, OSNC 2020, nr 1, poz. 7)

*

Syndyk, który wykonuje uprawnienia wynikające z uczestnictwa upadłego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 186 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm.) przy wytoczeniu powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników w tej spółce jest związany terminami określonymi przez art. 251 k.s.h.

(uchwała z dnia 20 lutego 2019 r., III CZP 93/18, K. Tyczka-Rote, J. Frąckowiak, W. Katner, OSNC 2020, nr 1, poz. 8)

*

Wybudowanie urządzeń przesyłowych na gruncie osoby trzeciej za jej zgodą wyrażoną bez zachowania formy aktu notarialnego świadczy o złej wierze posiadacza służebności.

(uchwała z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 110/18, A. Owczarek, K. Pietrzykowski, M. Romańska, OSNC 2020, nr 1, poz. 9)

Stanowisko, że spółka kapitałowa, która w toku sprawy nabyła w wyniku podziału przez wydzielenie (art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.) część majątku spółki dzielonej, wstępuje do sprawy o prawo objęte wydzielonym majątkiem w miejsce spółki dzielonej bez potrzeby uzyskania zgody przeciwnika procesowego, ma zastosowania także do stanów faktycznych powstałych przed nowelizacją art. 531 k.s.h., polegającą na dodaniu do niego § 2¹ (art. 18 pkt 17 ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym, Dz.U. z 2018 r., poz. 2244).

(postanowienie z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 97/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2020, nr 1, poz. 10)

*

Hipoteka przymusowa kaucyjna łączna, która obciążała nieruchomości w czasie sprzedaży przedsiębiorstwa spółdzielni w toku postępowania upadłościowego z mocy prawa, nie obciąża prawa odrębnej własności lokalu, które powstało na podstawie art. 17¹⁸ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 845 ze zm.).

(postanowienie z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK 91/18, M. Koba, W. Pawlak, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 1, poz. 11)

*

Artykuł 2 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz.U. Nr 97, poz. 1051 ze zm.) nie wyłącza nabycia przez zasiedzenie nieruchomości Skarbu Państwa stanowiącej las państwowy w rozumieniu art. 1 pkt 3 tej ustawy, na zasadach określonych w art. 172 i nast. k.c.

(postanowienie z dnia 10 maja 2019 r., I CSK 207/18, P. Grzegorzczak, K. Strzelczyk, K. Tyczka-Rote, OSNC 2020, nr 1, poz. 12)

INFORMACJE

Z dniem 5 listopada br. sędzia Sądu Najwyższego orzekająca w Izbie Cywilnej Mirosława Wysocka przeszła w stan spoczynku. Sędzia Mirosława Wysocka orzekała w Sądzie Najwyższym od lutego 1997 r.

*

Z dniem 12 listopada br. w stan spoczynku przeszedł sędzia Sądu Najwyższego orzekający w Izbie Cywilnej prof. dr hab. Józef Frąckowiak. Sędzia Józef Frąckowiak orzekał w Sądzie Najwyższym od lutego 2002 r.

*

W czerwcu 2019 r. minęła 100-letnia rocznica powołania Komisji Kodyfikacyjnej, której celem było przygotowanie projektów ujednociających prawo karne i cywilne obowiązujące na obszarze porzeczności Rzeczypospolitej Polskiej. Członkami Komisji wielokrotnie byli sędziowie Sądu Najwyższego, aktywnie uczestniczący w jej pracach. W ostatnim ćwierćwieczu wieloletnim Przewodniczącym i Wiceprzewodniczącym Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego był prof. dr hab. Tadeusz Erciński, Prezes Sądu Najwyższego, a jej członkami sędziowie Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej prof. dr hab. Czesława Żuławska, Prezes Stanisław Rudnicki, dr Gerard Bieniek, Jacek Gudowski, prof. dr hab.

Krzysztof Pietrzykowski, prof. dr hab. Tadeusz Wiśniewski, prof. dr hab. Karol Weitz oraz prof. dr hab. Paweł Grzegorzczak.

W celu uczczenia tej rocznicy w dniu 15 listopada 2019 r., w 100-lecie pierwszego posiedzenia Komisji, odbyła się w Krakowie konferencja naukowa „Problemy kodyfikacji w 100-lecie powołania Komisji Kodyfikacyjnej RP”, którą zorganizowała Komisja Prawnicza Polskiej Akademii Umiejętności wspólnie z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod honorowym patronem Dziekana tego Wydziału oraz Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Małgorzaty Gersdorf. Konferencji przewodniczył prof. dr hab. Jerzy Pisuliński, dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, a wykłady wprowadzające, prezentujące dorobek Komisji, wygłosili prof. dr hab. Andrzej Mączyński i prof. dr hab. Stanisław Waltoś.

W panelu tematycznym wystąpili sędziowie Sądu Najwyższego prof. dr hab. Karol Weitz i prof. dr hab. Włodzimierz Wróbel, a planowanemu wystąpieniu sędziego Sądu Najwyższego prof. dr hab. Józefa Frąckowiaka stanął na przeszkodzie przypadek losowy. Panelem kierował sędzia Sądu Najwyższego prof. dr hab. Kazimierz Zawada, a wśród gości znaleźli się także sędziowie Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński, prof. dr hab. Marta Romańska oraz Jacek Gudowski.

W dniu 16 listopada 2019 r. odbyła się międzynarodowa część konferencji z udziałem wielu gości zagranicznych.

Należy przypomnieć, że prace Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego zostały przerwane arbitralną decyzją Prezesa Rady Ministrów podjętą w grudniu 2015 r.

*

W dniu 25 listopada 2019 r. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej wydał następujące oświadczenie:

Treść wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18 wskazuje między innymi na prawdopodobieństwo, że Krajowa Rada Sądownictwa nie jest obecnie organem niezależnym, nie może zatem wykonywać powierzonego jej w Konstytucji zadania stania na straży

niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Jej działania mogą więc spowodować poważne, negatywne skutki dotyczące prawa orzekania osób wskazanych do powołania na stanowiska sędziowskie, godząc w moc oraz stabilność orzeczeń wydanych z ich udziałem. Stanowi to poważne zagrożenie dla porządku prawnego, a przede wszystkim dla ochrony praw uczestników postępowań sądowych oraz powagi wymiaru sprawiedliwości.

W związku z tym zdecydowałem, że do czasu wydania przez Sąd Najwyższy orzeczeń w sprawach, w których Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej przedstawiono pytania prejudycjalne, w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego nie będą wyznaczane składy sędziów z udziałem osób, których dotyczy wyrok Trybunału z dnia 19 listopada 2019 r.

Ten wyrok jest adresowany do wszystkich sądów w Polsce, także zatem do wszystkich osób powołanych na stanowiska sędziowskie z udziałem obecnej Krajowej Rady Sądownictwa. Z tego względu apeluję do tych osób, powołanych do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w 2018 r., o podejmowanie czynności w przydzielonych im sprawach w sposób w pełni odpowiedzialny, ze szczególnym uwzględnieniem interesu stron oraz groźby pogłębienia chaosu prawnego.

SSN Dariusz Zawistowski

Dane statystyczne – listopad 2019 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw											
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Razem	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
					Sposób załatwienia								
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób		
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
2.	CSK	2322	270	243	-	29	3	34	-	135	42	2349	
3.	CZP w tym:	59	5	12	9	-	-	-	-	-	3	52	
	art. 390 k.p.c.	51	5	11	8	-	-	-	-	-	3	45	
	skład 7-miu	8	-	1	1	-	-	-	-	-	-	7	
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
4.	CZ	68	39	43	-	16	4	10	-	-	13	64	
5.	CO w tym:	81	88	87	-	1	-	-	-	-	86	82	
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
	art. 45 i 48 k.p.c.	81	88	87	-	1	-	-	-	-	86	82	
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
7.	CNP	87	13	16	-	-	-	-	-	-	16	84	
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
9.	CN	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
10.	RAZEM	2618	415	401	9	46	7	44	-	135	160	2632	

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	10
Glosy	15
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2020 nr 1	58
Informacje	62
Dane statystyczne	65

